Gwarek

gwarek.com.pl

4,00 zł (w tym 5% VAT)
nr 40
6.10.2026 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY ŚL. › LUBLINIEC

Radni dyskutowali o kosztach izby wytrzeźwień

Rada Miejska w Tarnowskich Górach jednogłośnie zgodziła się na zawarcie porozumienia z Sosnowcem w sprawie korzystania z tamtejszej Izby Wytrzeźwień w 2027 roku

Rada Miejska w Tarnowskich Górach jednogłośnie zgodziła się na zawarcie porozumienia z Sosnowcem w sprawie korzystania z tamtejszej Izby Wytrzeźwień w 2027 roku. Podczas dyskusji radni pytali m.in. o pokrywane przez miasto koszty pobytu osób nietrzeźwych, skutki nocnej prohibicji oraz możliwość utworzenia własnej izby wytrzeźwień w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 2

Żąda przeprosin **od Netfliksa**

Wraca temat serialu „Ołowiane dzieci", który stał się przebojem platformy streamingowej Netflix. **Stanisław Torbus, wnuk prof. Bożeny Hager-Małeckiej, jest oburzony sposobem, w jaki w serialu przedstawiona została jego babcia.** Chce, by Netflix zapłacił zadośćuczynienie i przeprosił jego rodzinę.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Chodzi o serial odwołujący się do prawdziwej historii, która rozegrała się na Śląsku kilkadziesiąt lat temu. Lekarka przychodni zauważyła u dzieci mieszkających w pobliżu huty w Szopienicach powtarzające się objawy choroby, dr Hager-Małecka postawiła diagnozę, że ich powodem jest zatrucie ołowiem. Historia kobiet, które walczyły o zdrowie dzieci, stała się punktem wyjścia do nakręcenia serialu.

Jednak rodzina profesor nie zgadza się ze sposobem, w jaki została przedstawiona Hager-Małecka. Stanisław Torbus w wywiadzie, którego nam udzielił po premierze serialu, nie krył oburzenia faktem, że jego babcia została niesprawiedliwie potraktowana.

„Zachowano nazwiska postaci historycznych i uszanowano role, jakie odegrały w tej historii. Jedynym odstępstwem jest Hager-Małecka" – mówił w wywiadzie, tłumacząc, że chociaż nie mamy do czynienia z dokumentem, to jednak autorzy posunęli się za daleko.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

PIS CHCIAŁO ODWOŁAĆ CICHOSZA
▸ Podczas wrześniowej sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego radni Prawa i Sprawiedliwości chcieli odwołać z funkcji przewodniczącego rady Przemysława Cichosza z Koalicji Obywatelskiej.
Czytaj – str. 3

SPOTKANIE KOLONISTÓW SPRZED LAT

▸ – Na koloniach organizowanych przez byłe Zakłady Chemiczne byłam w 1955 i 1956 r. Mam wspaniałe wspomnienia. Dużo radości dało mi też spotkanie kolonistów po latach – mówi Lidia Bochen, z domu Madeja.
Czytaj – str. 5

TRAGEDIA, ZMARŁA 7-LATKA
▸ Tragedia w Kaletach. W środku nocy służby zostały powiadomione, że u 7-letniej dziewczynki doszło do zatrzymania krążenia.
Czytaj – str. 4

CO STAŁO SIĘ Z 17 MLN ZŁ DLA SZPITALA?
▸ Co stało się z 17 mln zł pożyczki, które powiat tarnogórski przekazał Wielospecjalistycznemu Szpitalowi Powiatowemu w Tarnowskich Górach? Radni nie są zadowoleni z wyjaśnień prezesa szpitala. Chcą dokładnego rozliczenia się z pieniędzy.
Czytaj – str. 6

SPRAWNI JAK ŻOŁNIERZE
▸ Była zasadzka na ciężarówkę, strzelanie do nadlatującego drona, tamowanie krwotoku z rany postrzałowej. W Radzionkowie odbył się XII Radzionkowski Marszobieg Sprawnościowo-Obronny.
Czytaj – str. 7

ZAMET W RĘKACH RODZINNEJ FIRMY. CENIĄ LUDZI
▸ Zamet w Strzybnicy od lat jest wpisany w krajobraz gospodarczy Tarnowskich Gór. Wydawało się, że lata 90. minionego wieku przyniosą jego koniec, ale zakład się nie poddał i wciąż działał. Dwa lata temu Zamet Budowa Maszyn przeszedł w ręce rodzinnej grupy kapitałowej.
Czytaj – str. 11

DANIEL BERGER POBIŁ REKORD EUROPY
▸ Daniel Berger z Tarnowskich Gór podczas zawodów XPC European Cup zdobył dwa złote medale, poprawił rekord życiowy o 35 kilogramów i ustanowił kolejny rekord Europy.
Czytaj – str. 13

eprasa.pl 0e94257284

Radni dyskutowali o kosztach izby wytrzeźwień

Zgodnie z przyjętą uchwałą Tarnowskie Góry powierzą Sosnowcowi wykonywanie w 2027 roku świadczeń osobom nietrzeźwym, które zostaną doprowadzone do Izby Wytrzeźwień w Sosnowcu z terenu Tarnowskich Gór. Władze miasta zobowiązały się do pokrycia części kosztów tych świadczeń, która nie zostanie uregulowana przez osoby korzystające z izby.

Podczas sesji Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach burmistrz Arkadiusz Czech podkreślał, że możliwość korzystania z Izby Wytrzeźwień w Sosnowcu jest korzystnym rozwiązaniem dla miasta. – Dobrze, że Sosnowiec prowadzi izbę wytrzeźwień. Dobrze, że Sosnowiec chce podpisać z nami porozumienie – mówił Arkadiusz Czech.

Przedstawiając projekt uchwały, burmistrz odniósł się również do możliwości utworzenia własnej izby wytrzeźwień w Tarnowskich Górach. Jak zaznaczył, takie rozwiązanie jest teoretycznie możliwe.

– Gdybyśmy sami założyli izbę wytrzeźwień, pomijając koszty na jej utworzenie, zapewniam państwa, że stalibyśmy się stolicą, jeżeli chodzi o to, kto ściągałby do tej gminy – mówił burmistrz.

Ile Tarnowskie Góry płacą za pobyt osób nietrzeźwych?

Kajetan Kansy, kierownik referatu sportu i zdrowia poinformował radnych, że porozumienie z Izbą Wytrzeźwień w Sosnowcu obowiązuje od 2025 roku. W 2025 roku z Tarnowskich Gór do sosnowieckiej izby wywieziono 380 osób. Po uwzględnieniu wpłat dokonanych przez osoby korzystające z placówki koszt poniesiony przez gminę wyniósł prawie 115 tys. zł.

Wśród 380 osób było 253 mieszkańców Tarnowskich Gór. Pozostałe 127 osób pochodziło spoza miasta. Jak wskazano podczas sesji, były wśród nich osoby m.in. ze Świnoujścia, Warszawy i Białegostoku.

W pierwszym półroczu 2026 roku do Izby Wytrzeźwień w Sosnowcu trafiło w tym okresie 216 osób. 104 z nich stanowili mieszkańcy Tarnowskich Gór, natomiast 112 osób pochodziło spoza miasta. Koszt wyniósł 97,2 tys. zł, z czego osoby doprowadzone do izby wpłaciły łącznie 14 880 zł. Ostateczny koszt poniesiony przez gminę wyniósł więc około 82 tys. zł.

Plan finansowy na cały 2026 rok zakłada przeznaczenie na ten cel 175 tys. zł. Jak wyjaśnił kierownik Kansy, są to pieniądze pochodzące z tzw. opłat małpkowych, czyli środków związanych z opłatami od sprzedaży alkoholu w małych opakowaniach.

Radni pytali o skutki nocnej prohibicji w Tarnowskich Górach

Temat Izby Wytrzeźwień w Sosnowcu stał się również okazją do pytań o skuteczność obowiązującego w Tarnowskich Górach ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu. Radny Piotr Szczęsny pytał, czy po wprowadzeniu nocnej prohibicji w Tarnowskich Górach zmniejszyła się liczba osób doprowadzanych do izby wytrzeźwień. Podobne pytanie zadała radna Zofia Lesiewicz, która chciała wiedzieć, czy ograniczenie sprzedaży alkoholu po godzinie 22 przyniosło już wymierne efekty w tym zakresie.

Naczelnik Kajetan Kansy zaznaczył, że na ocenę skutków ograniczenia sprzedaży alkoholu jest jeszcze za wcześnie. – Jeżeli chodzi o ograniczenie sprzedaży alkoholu, to kończymy dopiero pierwszy kwartał – wyjaśnił.

> **W 2025 roku z Tarnowskich Gór do sosnowieckiej izby wywieziono 380 osób. Po uwzględnieniu wpłat dokonanych przez osoby korzystające z placówki koszt poniesiony przez gminę wyniósł prawie 115 tys. zł.**
> **Wśród 380 osób było 253 mieszkańców Tarnowskich Gór. Pozostałe 127 osób pochodziło spoza miasta. Jak wskazano podczas sesji, były wśród nich osoby m.in. ze Świnoujścia, Warszawy i Białegostoku.**

Czy w Tarnowskich Górach powinna powstać własna izba wytrzeźwień?

Radni pytali również, czy miasto analizowało możliwość utworzenia własnej Izby Wytrzeźwień w Tarnowskich Górach. Radny Marek Breguła interesował się kosztami, jakie miasto ponosi obecnie na transport osób nietrzeźwych oraz ich pobyt w sosnowieckiej placówce. Pytał także o zapotrzebowanie okolicznych gmin na tego rodzaju usługę i o to, czy własna izba mogłaby być rozwiązaniem bardziej opłacalnym niż zawieranie porozumień z innymi miastami.

Do kwestii kosztów utworzenia placówki wrócił radny Bartosz Śnietka. Pytał, czy Urząd Miejski w Tarnowskich Górach przygotował szacunkowe wyliczenia dotyczące powołania i prowadzenia własnej izby. Jego zdaniem istotne jest również to, czy koszty funkcjonowania placówki mogłyby zostać pokryte z opłat pobieranych od osób nietrzeźwych.

– Czy miasto próbowało oszacować koszty utworzenia izby wytrzeźwień? I czy one się bilansowały? – pytał radny.

Bartosz Śnietka zwrócił również uwagę, że utworzenie takiej placówki w Tarnowskich Górach mogłoby mieć dodatkowe konsekwencje. – Założenie izby wytrzeźwień u nas, jak powiedział pan burmistrz, na pewno dobrze by się nie kojarzyło. I pewnie wzrosłaby też przestępczość – mówił radny.

Miasto nie przygotowało kalkulacji budowy izby wytrzeźwień

Burmistrz Arkadiusz Czech przyznał, że Urząd Miejski w Tarnowskich Górach nie przygotowywał dotychczas szczegółowej kalkulacji kosztów utworzenia własnej Izby Wytrzeźwień. – Jeżeli zestawimy sobie dwie liczby z dwóch lat, o których wspomniał dzisiaj pan kierownik, to jest to zadanie arytmetyczne z czwartej klasy szkoły podstawowej, żeby zobaczyć, czy to się opłaca. Nikomu się nie opłaca. Chorzów się zamknął. Bytom nie chce przyjmować cudzych. To znaczy, że się nie opłaca – mówił Arkadiusz Czech.

W odpowiedzi radny Bartosz Śnietka skomentował: – Bardzo dziękuję za odpowiedź godną doświadczonego samorządowca oraz nauczyciela. Na poziomie było to na pewno.

Rada Miejska w Tarnowskich Górach jednogłośnie przyjęła uchwałę dotyczącą zawarcia porozumienia z gminą Sosnowiec.

Jarosław Myśliwski

reklama

ROK ZAŁOŻENIA 1980
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.

Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

Żąda przeprosin od Netfliksa

Dokończenie ze str. 1

„Zmieniono imię, nazwisko i to, co zrobiła Bożena Hager-Małecka. To zabieg wykraczający poza fikcję. Wykreowano nową rzeczywistość. Jeśli historia ma być oparta na faktach, nie piszmy jej od nowa" – uważa Stanisław Torbus.

We wrześniu poinformował, że zdecydował się złożyć do Sądu Okręgowego w Gliwicach pozew o ochronę dóbr osobistych. Domaga się oficjalnych przeprosin przed odcinkami oraz planszy informującej o prawdziwych dokonaniach prof. Hager-Małeckiej w walce z ołowicą na Śląsku. Żąda także 100 tys. zł zadośćuczynienia na rzecz Fundacji „Dwie Głowy", wspierającej zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży na Śląsku.

– Decyzja o pozwie była trudna, bo środki Netfliksa są niewyobrażalne, ale nie pozostawiono nam wyboru. Od razu uprzedzę argumenty hejterów: całość zadośćuczynienia trafi tylko i wyłącznie na cel społeczny. Uważamy, że skoro Netflix zarobił na śląskiej historii, drastycznie ją przekłamując dla zysku, część z tych środków powinna wrócić do śląskich dzieci. Dziś nie ma już epidemii ołowicy. Dziś epidemią są zaburzenia zdrowia psychicznego i rosnąca liczba prób samobójczych wśród najmłodszych. Głęboko wierzę, że Babcia byłaby zadowolona z takiego celu – stwierdził Stanisław Torbus.

Elżbieta Kulińska

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Piastowska 15/4, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 666-388-953. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. **Projekt graficzny**: Agora Grafika.
„Gwarek" nr 40 (3545), rok LXVIII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 4.000 egz.

eprasa.pl 0e94257284

Zarząd szpitala dziękuje lekarce

Zarząd Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach dziękuje lekarce, która pomogła w trudnej sytuacji.

– Zarząd szpitala przekazuje ogromne wyrazy szacunku i wdzięczności lek. med. Izabeli Pajor, kierownik poradni podstawowej opieki zdrowotnej w WSP za profesjonalizm i bezinteresowną pomoc w obliczu tragicznej sytuacji – czytamy w komunikacie.

Chodzi o zdarzenie w przychodni specjalistycznej UM Śródmieście przy ul. Piłsudskiego. Zmarła tam kobieta i przez kilka godzin żaden z tamtejszych lekarzy nie zdecydował się stwierdzić zgonu.

Po interwencji prokuratury w starostwie powiatowym i gorączkowym poszukiwaniu lekarza, który dopełni formalności i umożliwi rodzinie zabranie zwłok, na miejsce przyjechała właśnie lek. med. Izabela Pajor.

– Z szacunkiem i należytą godnością wypełniła obowiązki względem tragicznie zmarłej pacjentki oraz jej najbliższych. Ślemy ukłony za wierność misji, jaka przyświeca prawdziwemu lekarzowi. Dziękujemy za troskę, wrażliwość i ogromną empatię, które wykazała pani w tej niezwykle trudnej sytuacji – podkreśla zarząd Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach. **(ESP)**

PiS chciało odwołać Cichosza

Pięciu radnych było za wprowadzeniem do porządku obrad wniosku o odwołanie Przemysława Cichosza z funkcji przewodniczącego

FOT. ELŻBIETA KULINSKA

Podczas wrześniowej sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego radni Prawa i Sprawiedliwości chcieli odwołać z funkcji przewodniczącego rady Przemysława Cichosza z Koalicji Obywatelskiej. Próba się nie powiodła.

W porządku obrad nie było projektu uchwały dotyczącego odwołania przewodniczącego, natomiast radni PiS wnioskowali o wprowadzenie takiego punktu. Wniosek poparło pięciu radnych PiS: Janusz Śnietka, Barbara Dziuk, Krzysztof Banek, Jarosław Czapla i Marcel Galios. 17 radnych było przeciw, a trzech radnych z Prawa i Sprawiedliwości nie wzięło udziału w głosowaniu.

Wniosek nie uzyskał więc wymaganej większości, nie doszło do głosowania nad odwołaniem Przemysława Cichosza. **(EKA)**

Prezes Ozga na kolejną kadencję

W sobotę, 26 września, odbył się Zjazd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Tarnowskich Górach, podczas którego podsumowano mijającą kadencję.

Przedstawiono sprawozdania z działalności zarządu oraz komisji rewizyjnej, a ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium. Druh Jan Ozga ponownie został wybrany na prezesa Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Tarnowskich Górach.

W zjeździe uczestniczyli m.in. senator Halina Bieda, poseł Tomasz Głogowski, wicestarosta Anna Kubica, radni powiatu tarnogórskiego oraz wójtowie i burmistrzowie gmin naszego powiatu. **(EKA)**

Zjazd był okazja do podziękowań i podsumowania kadencji

FOT. STAROSTWO POWIATOWE TARNOWSKIE GÓRY

materiał płatny

Praca, która ma sens. Dlaczego warto stworzyć zawodową rodzinę zastępczą?

„Dla większości z nas „praca" kojarzy się z biurkiem, szefem, terminami, raportami i wyczekiwaniem na piątkowe popołudnie. Wstajemy rano, pijemy szybką kawę i wychodzimy, zostawiając domowe sprawy za drzwiami. A co, gdyby Twoja praca polegała na czymś zupełnie innym? Gdyby Twoim „biurem" był salon pełen klocków, Twoim „szefem" – potrzeba bliskości drugiego człowieka, a najważniejszym „raportem" – uśmiech dziecka, które po raz pierwszy od miesięcy przespało noc bez koszmarów?

W Powiecie Tarnogórskim szukamy ludzi, którzy są gotowi na taką właśnie zmianę. Szukamy kandydatów na zawodowe rodziny zastępcze oraz osób chcących poprowadzić Rodzinne Domy Dziecka. To propozycja dla tych, którzy czują, że ich obecna ścieżka zawodowa nie daje im spełnienia. Dla tych, którzy chcą zamienić wyścig szczurów na pracę, która ma głęboki, życiowy sens.

To nie wolontariat. To profesja.

Wiele osób myśli, że rodzina zastępcza to wyłącznie wolontariat, który trzeba godzić z pracą na etacie. To jeden z mitów. Polskie prawo przewiduje formę zawodowej pieczy zastępczej. Co to oznacza w praktyce?

Oznacza to, że opieka nad dziećmi staje się Twoją pracą – w pełnym tego słowa znaczeniu. Jako rodzic zawodowy lub prowadzący Rodzinny Dom Dziecka:

- **Otrzymujesz comiesięczne wynagrodzenie** za swoją pracę.
- **Masz odprowadzane składki społeczne i zdrowotne**, co liczy się do Twojej emerytury.
- **Otrzymujesz płatny urlop wypoczynkowy** (w tym czasie opiekę nad dziećmi może przejąć rodzina pomocowa).
- **Oprócz wynagrodzenia, otrzymujesz środki na utrzymanie** każdego przyjętego dziecka.

Możesz więc zrezygnować z dotychczasowego etatu i w pełni poświęcić się wychowaniu. To idealne rozwiązanie dla osób, które mają w sobie ogromne pokłady ciepła i cierpliwości, ale bały się, że nie poradzą sobie finansowo, rezygnując z pracy zarobkowej. Tutaj wychowanie jest pracą zarobkową.

Misja: Uratować rodzeństwo

Szczególną formą zawodowej pieczy są Rodzinne Domy Dziecka. To miejsca, które powstają z myślą o licznych rodzeństwach.

Wyobraź sobie czwórkę lub piątkę braci i sióstr. W ich domu biologicznym wydarzyła się tragedia – alkohol, przemoc, skrajna niewydolność. Sąd decyduje o ich zabraniu. W standardowym systemie takie rodzeństwa często są rozdzielane, bo trudno znaleźć jedną rodzinę, która przyjmie całą gromadkę. A przecież dla tych dzieci brat lub siostra to jedyna stała w ich walącym się świecie. Rozdzielenie ich to kolejna trauma.

Prowadząc Rodzinny Dom Dziecka, dajesz im ten bezcenny dar: pozwalasz im zostać razem. Tworzysz dom, w którym przy jednym stole zasiada duża, gwarna gromadka. To wyzwanie logistyczne i wychowawcze, ale satysfakcja z patrzenia, jak te więzi rozkwitają, jest nieporównywalna z żadną premią w korporacji.

Wsparcie, na jakie możesz liczyć

Decyzja o przekształceniu swojego życia w zawodową pieczę zastępczą nie musi być skokiem na głęboką wodę bez kamizelki ratunkowej. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach nie tylko rekrutuje, ale przede wszystkim – wspiera.

- **Profesjonalne szkolenia:** Przejdziesz cykl warsztatów, które przygotują Cię do pracy z dziećmi z bagażem doświadczeń.
- **Wsparcie specjalistów:** masz dostęp do psychologa, pedagoga. Nie zostajesz sam z trudnymi zachowaniami dzieci.
- **Koordynator:** Każda rodzina ma swojego opiekuna z ramienia PCPR, który pomaga w formalnościach i codziennych wyzwaniach.

Kogo szukamy?

Nie szukamy superbohaterów. Szukamy ludzi stabilnych, odpowiedzialnych i otwartych. Możesz być w związku małżeńskim lub osobą samotną. Możesz mieć własne dzieci lub nie. Ważne, byś miał w sobie gotowość do pracy z emocjami, byś potrafił stawiać granice, ale też przytulać, gdy jest to potrzebne.

Praca w charakterze rodzica zastępczego to zawód zaufania publicznego. To rola, która wymaga ciągłego rozwoju, ale daje też niesamowitą wolność – to Ty kreujesz atmosferę w swoim „miejscu pracy". To Ty decydujesz, czy dziś na obiad będą pierogi, które ulepicie wspólnie, czy wycieczka do lasu.

Czy to droga dla Ciebie?

Zastanów się. Może Twoje mieszkanie jest za duże na jedną osobę? Może Twoje serce jest gotowe na większe wyzwania? A może po prostu czujesz, że chcesz robić w życiu coś, co zostanie zapamiętane na zawsze?

Prowadzenie zawodowej rodziny zastępczej to praca, której efektów nie widać w słupkach Excela. Widać je w tym, że dziecko, które bało się podnieść rękę w szkole, przynosi pierwszą piątkę. Widać je w tym, że rodzeństwo, które miało trafić do różnych placówek, zasypia w jednym pokoju, czując się bezpiecznie.

Jeśli czujesz, że to może być Twój pomysł na życie zawodowe – porozmawiajmy. Czekamy na ludzi z pasją.

Skontaktuj się z nami: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach Dział ds. Pieczy Zastępczej
Tel. 519 822 521
e-mail: zespolpieczy@pcprtarnogorski.pl

eprasa.pl 0e94257284

Koszmar zwierząt. Hodowca w areszcie

W Sadowie w powiecie lublinieckim zlikwidowano nielegalną hodowlę zwierząt. Były przetrzymywane w fatalnych warunkach, cierpiały każdego dnia. Prokuratura Rejonowa w Lublińcu przedstawiła 53-letniemu Mariuszowi S. zarzut znęcania się nad zwierzętami poprzez utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania.

Zwierzęta były przetrzymywane w fatalnych warunkach, cierpiały każdego dnia

FOT. ARCHIWUM DIOZ

24 września przedstawiciele organizacji zajmujących się ochroną praw zwierząt, z Ogólnopolskim Inspektoratem Ochrony Zwierząt z siedzibą w Poznaniu na czele, udali się na interwencję do Sadowa. Na teren posesji należącej do Mariusza S. weszli razem z policjantami.

We wszystkich pomieszczeniach i na podwórku ujawniono kilkadziesiąt psów i kotów oraz 2 popielice afrykańskie. Zwierzęta były wychudzone, z widocznymi objawami chorób skórnych. Zostały przejęte przez przedstawicieli organizacji zajmujących się ochroną praw zwierząt. Policjanci znaleźli także martwe zwierzęta – psa i kota.

Mariuszowi S. przedstawiono zarzut znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad 14 kotami rasy bengalskiej, 39 psami rasy thai ridgeback, 10 psami rasy buldog chiński oraz 2 popielicami afrykańskimi. Chodzi o utrzymywanie zwierząt w stanie rażącego zaniedbania oraz bez odpowiedniego pokarmu i wody.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Mariusz S. nie przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa. Prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w Lublińcu o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania, ze względu na uzasadnioną obawę ucieczki lub ukrycia się podejrzanego oraz obawę matactwa. Sąd zastosował 2-miesięczny tymczasowy areszt.

– Znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzęciem jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat – podaje Tomasz Ozimek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Częstochowie.

Agnieszka Reczkin

Tragedia, zmarła 7-latka

Tragedia w Kaletach. W środku nocy służby zostały powiadomione, że u 7-letniej dziewczynki doszło do zatrzymania krążenia.

W środę, 30 września, po godz. 2 służby zostały wezwane do Kalet-Drutarni, na ul. Łowiecką. W jednym z domów doszło do zatrzymania krążenia u 7-letniej dziewczynki. – Jak poinformował ojciec dziewczynki, w nocy po powrocie z pracy zobaczył, że córka nie daje oznak życia – informuje podkomisarz Norbert Ucieklak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach.

Jak się dowiedzieliśmy dziewczynka chorowała, była pod stałą opieką specjalistów. Matka 7-latki była w domu i spała. Jak wynika z przekazanych policji informacji, kiedy kładła się spać, dziecko żyło.

Podjęto próbę reanimacji, ale bez sukcesu. Lekarz stwierdził zgon. Prokurator zarządził sekcję zwłok.

W akcję ratunkową zaangażowane były: OSP Kalety, JRG Tarnowskie Góry, Zespół Ratownictwa Medycznego i policja. **(EKA)**

17-latek zaatakował mężczyznę na ulicy

We wtorek, 29 września, na ul. Kużaja w Radzionkowie doszło do pobicia 51-letniego mężczyzny. Jak wynika z relacji świadków, między mężczyznami doszło do wymiany zdań. W pewnym momencie 17-latek uderzył 51-latka w twarz i odszedł.

Jak informuje policja w Tarnowskich Górach, cios był tak silny, że mężczyzna przewrócił się, uderzając głową o chodnik. Zaczął krwawić. Na miejsce wezwana została pomoc, ratownicy zdecydowali o przewiezieniu poszkodowanego do szpitala w Bytomiu.

Policjanci z Radzionkowa rozpoczęli poszukiwania 17-latka. Kilka godzin później agresor był już w rękach mundurowych. 17-latek został przewieziony do izby zatrzymań w Bytomiu. Policja ustala szczegóły zdarzenia. **(EKA)**

Pożar na poddaszu

W ubiegłym tygodniu we wtorek na ul. Śródmiejskiej w Radzionkowie pojawił się ogień w budynku wielorodzinnym. Strażacy otrzymali zgłoszenie, że zapaliła się instalacja fotowoltaiczna.

Zgłoszenie wpłynęło po godz. 14. – Po przyjeździe na miejsce okazało się, że pożar wybuchł na poddaszu – mówi mł. kpt. Marek Rybok, oficer prasowy KP PSP w Tarnowskich Górach.

Z budynku ewakuowano 12 osób. Jak przekazują strażacy, nikt nie ucierpiał.

W akcji gaśniczej brało udział osiem zastępów straży pożarnej.

(EKA)

We wtorek strażacy zostali wezwani na ul. Śródmiejską w Radzionkowie

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Zatankował paliwo do baniaków i odjechał

Do trzech kradzieży paliwa doszło w poniedziałek, 28 września na stacjach paliw w Tarnowskich Górach i Świerklańcu. W jednym przypadku mężczyzna zatankował paliwo za 785 złotych do baniaków znajdujących się na tylnym siedzeniu samochodu, po czym odjechał bez płacenia. Niedługo później policja otrzymała zgłoszenie o podobnej kradzieży w Świerklańcu.

Do pierwszego zdarzenia doszło około godziny 9 na stacji paliw BP przy ul. Nakielskiej w Tarnowskich Górach.

Jak wynika z przekazanych informacji, mężczyzna ubrany w jasny sweter i mający na sobie ciemne okulary, zatankował paliwo do baniaków znajdujących się na tylnym siedzeniu szarej Skody. Wartość zatankowanego paliwa wyniosła 785 złotych. Mężczyzna nie uiścił jednak należności i odjechał ze stacji.

Okazało się, że tablice rejestracyjne zamontowane w samochodzie figurowały jako utracone. Po zgłoszeniu kradzieży policjanci rozpoczęli poszukiwania pojazdu oraz kierowcy.

Zaledwie godzinę później policja otrzymała kolejne zgłoszenie dotyczące kradzieży paliwa. Tym razem do zdarzenia doszło na stacji Crab w Świerklańcu. Złodziej miał zatankować ponad 100 litrów paliwa o wartości przekraczającej 800 złotych, a następnie odjechać bez uregulowania rachunku.

Przekazany policjantom opis mężczyzny oraz samochodu pozwolił powiązać oba zdarzenia. Według przekazanych informacji chodziło o tę samą osobę i ten sam samochód, które wcześniej pojawiły się na stacji BP przy ul. Nakielskiej w Tarnowskich Górach.

To jednak nie był jedyny przypadek kradzieży paliwa tego dnia. Wieczorem do podobnego zdarzenia doszło na jednej ze stacji Orlen w Tarnowskich Górach. Kierowca zatankował paliwo za 245 złotych, po czym – nie wyjmując pistoletu dystrybutora z wlewu paliwa – ruszył samochodem i odjechał ze stacji. Łącznie w opisanych zdarzeniach wartość paliwa wynosi ponad 1800 złotych, nie licząc ewentualnych szkód powstałych podczas zdarzenia na stacji Orlen. **(MIR)**

KRONIKA POLICYJNA

POTRĄCENIE MOTOCYKLISTKI

▸ Przezchlebie. 4.10 na ul. Mikulczyckiej jadąca BMW 32-letnia mieszkanka Przezchlebia skręcała w lewo i nie ustąpiła pierwszeństwa motocyklistce, 24-latce ze Świętoszowic. Doszło do zderzenia. Poszkodowana została motocyklistka, z ogólnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

PODPALENIE NA OSIEDLU?

▸ Tarnowskie Góry. 2.10 po godz. 4 przy ul. Morcinka na os. Przyjaźń paliły się plastikowe kontenery na śmieci. Pożar objął też samą wiatę i zaparkowanego obok Citroena Jumpera, który na pace miał materiały budowlane. Sprawą zajmuje się policja – przyczyny pożaru ustala biegły z zakresu pożarnictwa. Bada, czy nie doszło do podpalenia. Trwa też wycena strat.

PIJANY ZA KÓŁKIEM. RECYDYWA

▸ Tarnowskie Góry, Świerklaniec. 29.09 policjanci dostali informację o kierowcy, który może być pijany. Zatrzymali go niedaleko Ocean Clubu w Tarnowskich Górach. 40-letni mieszkaniec powiatu tarnogórskiego odmówił dmuchania w alkomat, trafił więc do szpitala – miał mieć pobraną krew do badania. Kiedy już był w placówce, stwierdził, że skorzysta z alkomatu. Wynik – 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu i odwózka do izby wytrzeźwień w Sosnowcu. Dwa dni później, 1 października, policjanci dostali kolejny sygnał o pijanym za kółkiem, który jedzie całą szerokością jezdni, tym razem przy stacji paliw Crab w Świerklańcu. Okazało się, że chodzi o tego samego mieszkańca powiatu tarnogórskiego. Po raz kolejny wsiadł za kierownicę BMW na podwójnym gazie. Wydmuchał ponad 3 promile alkoholu. 40-latek wylądował w pomieszczeniu dla zatrzymanych w Bytomiu. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na 2 miesiące.

eprasa.pl 0e94257284

Spotkanie kolonistów sprzed lat

Koloniści z Jakubowic w roku 1956

FOT. ARCHIWUM L. BOCHEN

Uczestnicy spotkania kolonistów w dawnym Klubie 22 przy ul. Czarnohuckiej 22

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

– Na koloniach organizowanych przez byłe Zakłady Chemiczne byłam w 1955 i 1956 r. Mam wspaniałe wspomnienia. Dużo radości dało mi też spotkanie kolonistów po latach – mówi Lidia Bochen, z domu Madeja.

W sobotę, 26 września była na spotkaniu wspominkowym osób związanych z Zakładami Chemicznymi w Tarnowskich Górach, które jeździły na kolonie do Jakubowic. Odbyło się w dawnym Klubie 22 przy ul. Czarnohuckiej 22 w Sowicach.

Na spotkaniu można było zobaczyć kroniki ośrodka z lat 60., 70. i 80. XX w. Pojawiło się na nim ok. 40 osób. Było wspólne oglądanie zdjęć, rozmowy, wspomnienia. Koloniści przynieśli także własne fotografie i pamiątki, próbowali rozpoznawać na archiwalnych zdjęciach siebie, kolegów i wychowawców.

Najstarszą kolonistką była Lidia Bochen. – Nie było nikogo z kolonistów, którzy jeździli do Jakubowic w latach 50., jednak mimo to szybko znalazłam wspólny język z młodszymi uczestnikami. Atmosfera był pełna życzliwości i jestem bardzo zadowolona ze spotkania.

Same kolonie w Jakubowicach też bardzo mile wspomina. Była zastępową, m.in. zdawała raporty z obecności kolegów i koleżanek. Miała wspaniałe wychowawczynie, w tym Urszulę Odrzywolską.

Pamięta poranne mycie w strumyku, góralskie domki. Sporo strachu razem z koleżankami najadła się podczas nocnej akcji chłopaków. Weszli do nich po drabinie na I piętro i zabrali im rzeczy. One uciekły. Wszystko jednak dobrze się skończyło, gdyż koloniści zaprosili kolonistki na ognisko, oddali rzeczy i świetnie się bawili.

Spotkaniu w Sowicach towarzyszyła przyjacielska, domowa atmosfera. Niektóre z pań przyniosły nawet własne ciasta, za co organizatorzy bardzo dziękują. Wszyscy uczestnicy uznali, że spotkanie było świetną inicjatywą i koniecznie trzeba je powtórzyć. Padł również pomysł wspólnego wyjazdu do Jakubowic, gdzie ośrodek nadal działa.

Agnieszka Reczkin

materiał płatny

Z tarnogórskiej Budowlanki na Kretę

Praktyki zawodowe w greckich firmach

Dwadzieścioro uczniów Zespołu Szkół Budowlano-Architektonicznych w Tarnowskich Górach zdobywa doświadczenie zawodowe na Krecie. W greckim Rethymno młodzież poznaje organizację pracy miejscowych firm, rozwija umiejętności praktyczne i doskonali język angielski. To również okazja do poznania greckiej kultury i sprawdzenia się w nowych sytuacjach.

Podczas praktyk zawodowych w Rethymno uczniowie poznają specyfikę pracy greckich firm

FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANO-ARCHITEKTONICZNYCH

W mobilności uczestniczy 19 uczniów technikum budowlanego oraz jeden uczeń branżowej szkoły I stopnia, którzy przebywają w Grecji pod opieką nauczycieli. Praktyki odbywają się od 14 września do 9 października 2026 roku w siedmiu greckich firmach. Zakres wykonywanych zadań jest różnorodny i zależy od profilu przedsiębiorstwa.

W terenie i przed komputerem

Uczniowie zdobywają doświadczenie w zakresie stolarki otworowej, montażu elementów wykończeniowych, suchej zabudowy i robót gipsowych, a także wykonywania drewnianych elementów wyposażenia i zabudowy wnętrz. Poznają również prace ziemne, zagospodarowanie terenu oraz wykonywanie elementów betonowych.

Część uczestników zajmuje się dokumentacją projektową, poznaje zasady organizacji budowy i remontów oraz kontrolowania jakości i przebiegu kolejnych etapów prac. Zagraniczne praktyki pozwalają połączyć wiedzę zdobytą w szkole z rzeczywistymi zadaniami zawodowymi.

Trening przed wejściem w dorosłość

Codzienna współpraca z greckimi pracodawcami sprzyja rozwijaniu umiejętności komunikacyjnych, odpowiedzialności i samodzielności. Pomaga również budować pewność siebie oraz przygotować się do przyszłych wyzwań na rynku pracy.

Ważną częścią pobytu jest program kulturowy, dzięki któremu młodzież poznaje historię, tradycje i zwyczaje Grecji. Przed wyjazdem uczestnicy wzięli udział w przygotowaniu językowym, kulturowym i pedagogicznym, które ułatwiło im odnalezienie się w nowym otoczeniu.

Cenne wsparcie dla młodzieży

Efekty mobilności zostaną udokumentowane w dokumentach Europass Mobilność, potwierdzających zdobyte doświadczenia i umiejętności. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Jego budżet pokrywa koszty podróży, zakwaterowania, wyżywienia, ubezpieczenia, kieszonkowego, odzieży roboczej, wycieczek kulturowych oraz transportu lokalnego.

Projekt nr 2025-1-PL01-KA-122-VET-000315542 otrzymał dofinansowanie w wysokości 317 219,05 zł. Jest realizowany na zasadach programu Erasmus+, a dofinansowanie pochodzi z projektu „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego (VET-2)", którego beneficjentem jest Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+) w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 (FERS). Środki europejskie stanowią 82,52% dofinansowania, a środki krajowe – 17,48%.

eprasa.pl 0e94257284

Kto dosypie pieniędzy?

„Upadłość WSP S.A. nie jest już scenariuszem odległym. Oznaczałaby utratę dostępu do leczenia szpitalnego dla kilkuset tysięcy mieszkańców i dodatkowe obciążenie szpitali w Gliwicach, Bytomiu i Katowicach" – alarmują w apelu do Narodowego Funduszu Zdrowia Barbara Dziuk, była posłanka PiS, a obecnie radna powiatu tarnogórskiego, oraz związki zawodowe działające w Wielospecjalistycznym Szpitalu Powiatowym w Tarnowskich Górach: NSZZ „Solidarność" i OZPiP MOZ. Domagają się pilnych działań.

O trudnej sytuacji szpitala. Konferencja przed starostwem

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Sytuacja lecznicy jest coraz trudniejsza. Niedawno pojawiła się informacja o planowanym zwolnieniu 25 opiekunów medycznych. Wcześniej pisaliśmy o możliwości likwidacji oddziału ginekologiczno-położniczego.

Potem przed starostwem powiatowym odbyła się konferencja prasowa z udziałem pielęgniarek. Głównym tematem było przedstawienie apelu do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie finansowania szpitala.

„Zwracamy się z prośbą o pilne rozliczenie i zapłatę świadczeń ponadlimitowych zrealizowanych w 2026 r., zobowiązanie dyrektora Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ do urealnienia wartości umowy na kolejne okresy rozliczeniowe, rozważenie wypłaty zaliczki na poczet świadczeń w trybie przewidzianym w ogólnych warunkach umów, jako instrumentu pomostowego wobec zagrożenia egzekucją" – to tylko niektóre z żądań zawartych w apelu.

Zapytaliśmy Barbarę Dziuk, co w tej sytuacji powinien zrobić powiat. Czy samorząd powinien przekazać szpitalowi kolejne pieniądze? Nie od razu udało się uzyskać odpowiedź.

– Trzeba uderzać do NFZ, przez posłów, senatorów – powiedziała na początku rozmowy. – To, co się dzieje w szpitalu, nie stało się nagle. To efekt braku nadzoru. Dzisiaj musimy się nad tym pochylić.

Wśród możliwych rozwiązań wymieniła przekształcenie lecznicy w spółkę pracowniczą. Pytana o działania w najbliższych tygodniach przyznała w końcu, że potrzebne jest finansowe zaangażowanie samorządów.

– Mając w perspektywie likwidację szpitala albo remont dróg trzeba wybrać, co jest ważniejsze. Wszyscy musimy sobie na to pytanie odpowiedzieć. Szybko można zawiesić działalność oddziału, ale jego przywrócenie już nie jest łatwe – mówiła Barbara Dziuk. **(EKA)**

Co stało się z 17 mln zł dla szpitala?

Janusz Śnietka (z lewej) został przewodniczącym komisji doraźnej

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Co stało się z 17 mln zł pożyczki, które powiat tarnogórski przekazał Wielospecjalistycznemu Szpitalowi Powiatowemu w Tarnowskich Górach? Radni nie są zadowoleni z wyjaśnień prezesa szpitala. Chcą dokładnego rozliczenia się z pieniędzy.

Pożyczka została udzielona szpitalowi w ubiegłym roku. Radni od początku wiedzieli, że samorząd nie odzyska tych pieniędzy. Środki miały pomóc wyprowadzić WSP z trudnej sytuacji finansowej. Samorządowcy nie widzą poprawy, dlatego teraz chcą dokładnie sprawdzić, na co zostały przeznaczone pieniądze.

Podczas wtorkowej sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego pojawił się projekt uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej, która rozliczy szpital. Projekt referował Janusz Śnietka, przewodniczący klubu PiS w radzie powiatu.

– W przestrzeni publicznej pojawia się wiele pytań dotyczących tej sprawy. Z uwagi na skalę zobowiązania, którego łączny koszt może wynieść nawet 29 mln zł, powołanie komisji jest zasadne. Rada powiatu powinna powołać komisję ponad podziałami politycznymi – mówił Śnietka.

Gdy doszło do głosowania, rada powiatu praktycznie bez dyskusji jednogłośnie przyjęła uchwałę. W skład komisji doraźnej weszli: Janusz Śnietka (Prawo i Sprawiedliwość) – przewodniczący, Piotr Skrabaczewski (Inicjatywa Obywatelska) i Janusz Parkitny (Koalicja Obywatelska). **(EKA)**

PRZYTYKI Z RYMAMI

LIKWIDACJA PORODÓWKI
Z gruntu problemów jeden wyrasta,
Czy porodówki kres w „Trójce" nastał?
Ja swój komentarz krótki wypowiem.
Tu niweczone są prawa kobiet,
Prawa rodziny to tylko hasła!

KONTROWERSJE
Jeden go nie chce, ktoś inny zaś woli,
By na estradzie pokazał się Skolim,
A kontrowersje wzbudzają też czasem,
Artyści, którzy mają wyższą klasę.

SZPITALNA EKONOMIA
Trzeba pozwalniać ludzi i wtedy,
Szpital pozbędzie się wreszcie biedy.
Sprzęt cały sprzedać najlepiej potem
I ze szpitala uczynić hotel.
Tę ekonomię widzę ciekawą,
Wiwat reforma, fachowcy brawo!!!

121 KM/H PRZEZ NAKŁO ŚL.
Kto tą prędkością jechał ulicą?
Mistrz kierownicy gnał BMW-icą.
Dokąd się śpieszył? Ludzie, nie wiecie?
By prawo jazdy swe oddać przecież.

TANIE PALIWO
Najpierw na stacji paliwo tankował,
Potem nie płacąc, odjechał bez słowa.
Mogę skwitować fakt ten jednym zdaniem –
Jest w Polsce sposób na paliwo tanie.

ZŁODZIEJ
Bezczelnie starszemu panu rower ukradł,
Lecz chwila triumfu była bardzo krótka,
Został przyłapany, bo jak dobrze wiecie,
Rowerem się szybko nie ucieknie przecież.

WPADKI KIEROWCÓW
Prócz alkoholu bywają przypadki,
Że narkotyki powodują wpadki.
Jeszcze nikomu prawka nie zabrano,
Kto jechał kiedy wypił mleko rano.

JANINA KAMILEWICZ

PRZYGODY STARKI MARIKI

PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ

eprasa.pl 0e94257284

SPRAWNI **JAK ŻOŁNIERZE**

Była zasadzka na ciężarówkę, strzelanie do nadlatującego drona, tamowanie krwotoku z rany postrzałowej. W Radzionkowie odbył się **XII Radzionkowski Marszobieg Sprawnościowo-Obronny.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Organizatorem wydarzenia była 17. Radzionkowska Drużyna Piechoty Zmechanizowanej. Zawody odbyły się w piątek, 25 września na Księżej Górze w Radzionkowie. W rywalizacji wzięli udział uczniowie szkół cywilnych oraz klas mundurowych. Na uczestników czekało 10 wymagających konkurencji. Mierzyli się m.in. z zadaniami z zakresu topografii, udzielania pierwszej pomocy, obsługi broni i działań taktycznych.

Jednym z elementów konkurencji było zakładanie stazy taktycznej i tamowanie krwotoków. Uczestnicy musieli samodzielnie założyć sobie stazę na ramieniu, znajdując się w pozycji leżącej. Była też sztuczna ręka, na której trzeba było zatamować płynąca krew. Za przygotowanie stanowiska związanego z opatrywaniem ran odpowiadali ratownicy z HKR Tarnowskie Góry.

Wśród konkurencji znalazły się także zadania z topografii. Uczestnicy sprawdzali również swoje umiejętności podczas budowy broni, ładowania magazynka na czas oraz strzelania z wykorzystaniem urządzenia do nauki celowania Cyklop.

Strzelanie do drona i zasadzka na wojskowy samochód

Podczas tegorocznego marszobiegu pojawiły się również dwa nowe stanowiska.

Jedno z nich polegało na strzelaniu do nadlatującego drona. Pod urządzeniem znajdowały się balony, które uczestnicy musieli przebić przy użyciu replik karabinów ASG.

– To bardzo trudne zadanie. Liczyła się nie tylko liczba trafień, ale również precyzja i oszczędne gospodarowanie amunicją – wyjaśnia Patryk Wiśniowski, dowódca 17. Radzionkowskiej Drużyny Piechoty Zmechanizowanej.

Drugą nową konkurencją była symulacja zasadzki na wojskowy samochód. Zadaniem uczestników było zatrzymanie pojazdu, sprawdzenie kierowcy i przeszukanie samochodu.

– W pojeździe ukryto m.in. amunicję oraz mapę. Uczestnicy mogli również przesłuchać kierowcę i spróbować uzyskać od niego ważne informacje – dodaje Patryk Wiśniowski.

W marszobiegu wystartowały klasy cywilne i wojskowe

Od poprzedniej edycji Radzionkowskiego Marszobiegu Sprawnościowo-Obronnego w wydarzeniu uczestniczą również klasy wojskowe. Jest to efekt współpracy 17. Radzionkowskiej Drużyny Piechoty Zmechanizowanej z Wojskowym Centrum Rekrutacji w Gliwicach.

W tegorocznej rywalizacji uczestniczyły drużyny reprezentujące szkoły z: Radzionkowa, Rojcy, Bytomia, Gliwic, Pyskowic, Tarnowskich Gór, Zabrza oraz Knurowa.

W kategorii klas cywilnych najlepszy wynik osiągnęła drużyna ZSME w Bytomiu. Kolejne miejsca zajęły: SMS z Radzionkowa, LO z Radzionkowa, Technikum nr 13 z Rojcy.

W kategorii klas wojskowych zwyciężyła drużyna z Knurowa. Następne miejsca zajęły: ZSET z Gliwic, PSB Bytom, ZSMK z Pyskowic, ZSTU z Tarnowskich Gór, ZSEU z Zabrza.

Nową konkurencją była symulacja zasadzki na wojskowy samochód

– W pojeździe ukryto m.in. amunicję oraz mapę. Uczestnicy mogli również przesłuchać kierowcę i spróbować uzyskać od niego ważne informacje – mówi Patryk Wiśniowski (z prawej), dowódca 17. Radzionkowskiej Drużyny Piechoty Zmechanizowanej

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

reklama

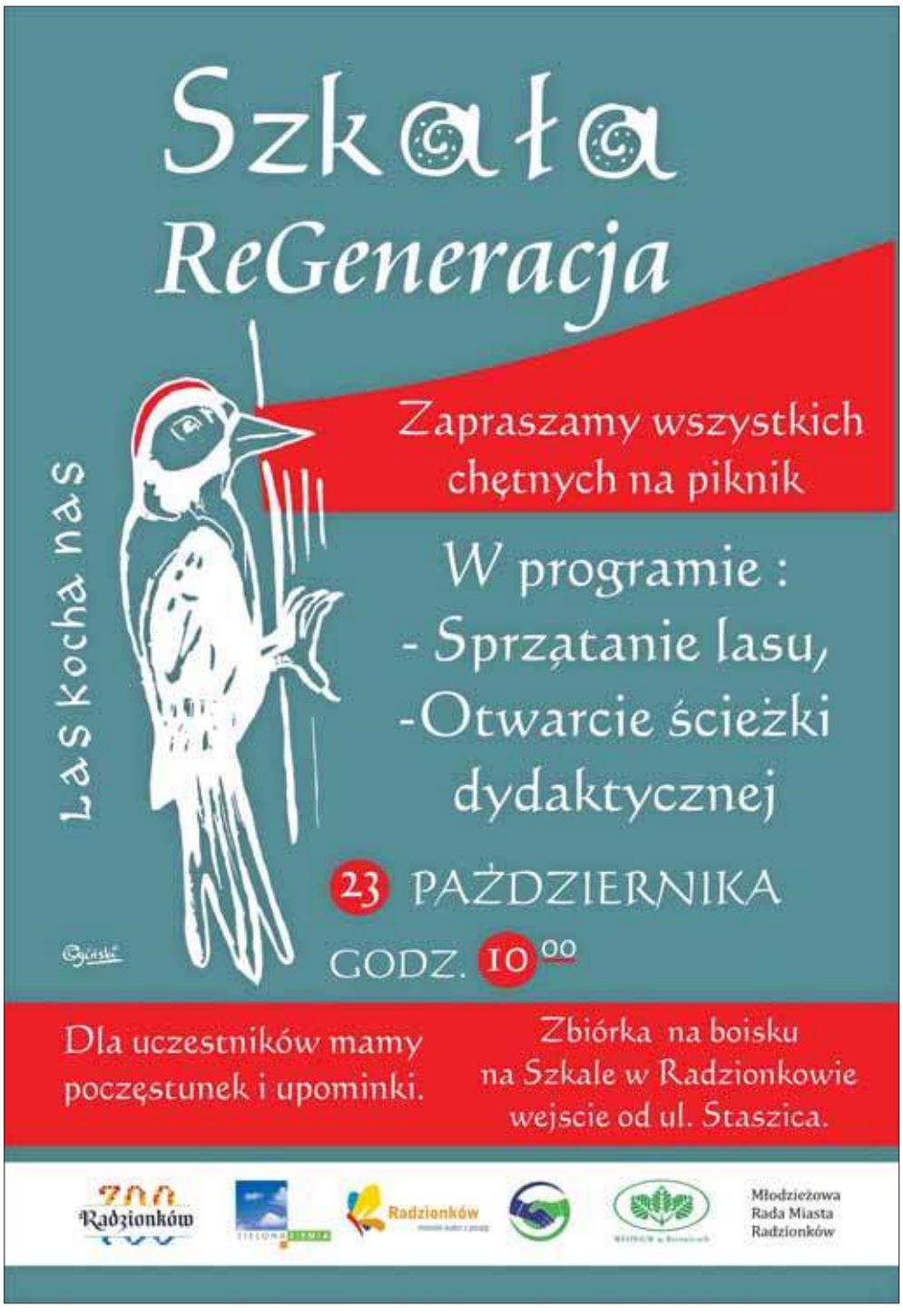

Tarnowskie Góry wyjątkowe i niezastąpione

W ramach cyklu „Życzenia dla Tarnowskich Gór na kolejne 500 lat" pytamy znanych Tarnogórzan, czego życzyliby miastu. Dziś odpowiada poseł Tomasz Głogowski.

Trudno ogarnąć wyobraźnią kolejne 500 lat, ale przecież ci, którzy tworzyli podwaliny naszego miasta, nie mieli pojęcia, że za pięć wieków będzie się ono miało tak dobrze... Jaki będzie świat za kilka wieków, czy Rynek w Tarnowskich Górach będzie w tym samym miejscu i będzie podobny..? Chciałbym to wiedzieć.

Życzę mojemu miastu, aby Tarnowskie Góry zawsze były miastem „w sam raz" – nie za dużym, nie za małym, takim, które nie przytłacza rozmiarem, ale nie jest również prowincjonalne.

Jestem przekonany, że zarówno dla moich dzieci, jak i wnuków (których mam nadzieję doczekać), bez względu na to, gdzie znajdą swoje miejsce na świecie, Tarnowskie Góry zawsze będę tym miejscem wyjątkowym, niezastąpionym.

Jeśli chodzi o to co powinno (musi!) być poprawione w naszym mieście to stan powietrza jesienią i zimą. Zadymienie i smog od października do kwietnia są niestety olbrzymie i jego likwidacja to największe wyzwanie do realizacji.

Poza tym Tarnowskie Góry są idealne ;) **(ESP)**

Życzę mojemu miastu, aby Tarnowskie Góry zawsze były miastem „w sam raz"

FOT. ARCHIWUM T. GŁOGOWSKIEGO

eprasa.pl 0e94257284

Pałacowa retrospekcja w Nakle Śląskim

Zwiedzając ascetyczny, ogołocony z dekoracji pałac w Nakle Śląskim trudno sobie wyobrazić, jak mógł wyglądać w czasie, gdy mieszkali w nim Henckel von Donnersmarckowie.

Sprawy nie ułatwia brak zdjęć jego wnętrz sprzed 1945 r. oraz to, że w czasie osiemdziesięciu lat od wyjazdu Łazarza V budynek przechodził różne metamorfozy, które zatarły ślady dawnego wyglądu. Na szczęście nie podzielił losu wyburzonej świerklanieckiej rezydencji Guida – w tym przypadku „przyszłość przeszłości" okazała się dla nakielskiego pałacu szczęśliwa. Zaadaptowany na potrzeby szkoły rolniczej, przetrwał, choć w formie niewiele przypominającej oryginał (do czego przyczyniło się celowe niszczenie elementów kapitalistycznego zbytku).

Tropami tego, co zostało w dużej części utracone, podążyła w sobotę 26 września przewodniczka Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim Renata Głuszek w czasie spotkania w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa, odbywających się pod hasłem „Przyszłość przeszłości. Dziedzictwo w zagrożeniu". Wykorzystując dostępne zdjęcia, wspomnienia osób związanych z pałacem oraz znalezione w piwnicy eksponaty – fragment zwieńczenia kolumny z czasów Hugona (1857) i bogatej dekoracji ściennej, kran w formie kaczuszki, secesyjną kamienną donicę czy kolorowe kafle – przeniosła się wraz z jego uczestnikami w czasy, gdy pałac mógł olśniewać przepychem, a na pewno mienił się kolorami. Dzięki zdjęciom z „rolnika" można było zobaczyć nieistniejącą już boazerię czy sufitową sztukaterię, a bogata dokumentacja z remontu w latach 2010-12 pokazała głębię metamorfozy, jakiej doświadczył obiekt w czasie adaptowania go do roli Centrum Kultury Śląskiej.

Oparta na tak skromnych świadectwach z przeszłości próba rekonstrukcji dawnego wyglądu nakielskiego pałacu pokazała, jak cennym może stać się dla centrum każde wspomnienie, a zwłaszcza każde zdjęcie sprzed 2010, a najlepiej – 1945 roku.

(GR)

Tropami tego, co zostało w dużej części utracone, podążyła w sobotę 26 września przewodniczka Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim Renata Głuszek w czasie spotkania w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa

FOT. CEKUŚ

Młodzi mieszkańcy gminy ze stypendiami

W Pałacu Kawalera w Świerklańcu nagrodzono młodych zdolnych mieszkańców

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

W Pałacu Kawalera w Świerklańcu zorganizowano uroczyste spotkanie z młodymi mieszkańcami gminy, którzy wyróżniają się szczególnymi osiągnięciami artystycznymi i naukowymi.

Stypendia przyznane przez wójta Świerklańca trafiły do kilkudziesięciu uzdolnionych uczniów. W ten sposób samorządowcy doceniają ich pracę, talent i zaangażowanie.

Stypendia dla dzieci i młodzieży uzdolnionej artystycznie otrzymali: Wiktoria Gabryś, Patrycja Ficek, Tomasz Machura, Klaudia Biel, Rozalia Jańczak, Lena Herysz, Zofia Ogerman, Joanna Ficek, Monika Ficek, Hanna Wylężek, Magdalena Wylężek, Lena Księżyk, Aleksander Więcław, Rozalia Majorek, Agata Machura.

Stypendia za wybitne osiągnięcia naukowe otrzymali: Wiktoria Gabryś, Julia Dyląg, Julia Cubel Janik, Wiktoria Kucharczyk, Malwina Janiak, Maja Janiak, Emilia Posmyk, Paweł Kamiński, Martyna Steć, Piotr Duda, Franciszek Myrcik, Hanna Kaleta, Kuba Traczyk, Malwina Gondzio, Wiktoria Rozenbaum, Kamila Bienek, Marcel Mazurewicz, Alicja Rogacka, Miłosz Weber, Bartosz Chromicz, Radosław Kornas, Kacper Kamiński, Mikołaj Jagoda, Tomasz Kadłubek, Antonina Kadłubek, Amelia Deptała, Kamila Gacki, Maria Cyl, Krzysztof Gładysz, Maria Kulej, Natalia Kawczyk.

(ESP)

Sala ślubów i urząd po nowemu

Urząd Stanu Cywilnego w Radzionkowie zmienił siedzibę. W nowym miejscu na nowożeńców i ich gości czeka nowa sala ślubów.

Dotychczas USC był w radzionkowskim ratuszu. Od 1 października działa w budynku przy ul. Kużaja 19. Przyjmuje mieszkańców w dotychczasowych godzinach: poniedziałek, wtorek i czwartek: 7–15, środa: 7–17, piątek: 7–13. **(ESP)**

Nowa sala ślubów w Radzionkowie

FOT. ARCHIWUM UM RADZIONKÓW

reklama

eprasa.pl 0e94257284

Nasi strażacy na mistrzostwach Polski

49 pięter, 1 142 schody, 212 metrów w górę – takie wyzwanie stanęło przed uczestnikami Mistrzostw Polski Strażaków w Biegu po Schodach. Odbyły się w sobotę, 26 września.

Mało tego, strażacy musieli wbiec na 49. piętro Sky Tower we Wrocławiu w ubraniu specjalnym, butach, rękawicach, hełmie i aparacie powietrznym.

Wśród tych, którzy podjęli wyzwanie byli m.in. druhowie z OSP Zbrosławice – Wiktor Ryś i Nathaniel Kozłowski. W mistrzostwach brał udział również zastępca naczelnika OSP Zbrosławice Grzegorz Kozielski – reprezentował Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą w Tarnowskich Górach.

Nie zabrakło też reprezentantów OSP Repty Śląskie. Swojego przedstawiciela miała także OSP Szałsza. Na 49. piętro Sky Tower w czasie 14:27 wbiegł Wojciech Michalik. Na starcie zameldował się też Dawid Szramek z OSP w Krupskim Młynie, który ukończył zawody z czasem 18 minut i 20 sekund, czym poprawił swój ubiegłoroczny czas.

Ekipa strażaków z komendy w Tarnowskich Górach

FOT. KP PSP W TARNOWSKICH GÓRACH

Komendę PSP w Tarnowskich Górach reprezentowało siedmiu funkcjonariuszy: st. asp. Robert Jaruszowiec, wspomniany ogn. Grzegorz Kozielski, mł. asp. Paweł Jagielski, ogn. Michał Radecki, mł. kpt. Mateusz Lak, asp. Marcin Zbrojkiewicz, mł. asp. Paweł Sikora.

Natomiast 13 września w mistrzostwach „Wieżowiec 2026” Wiktor Ryś biegł w tandemie z Dawidem Szramkiem z OSP w Krupskim Młynie. Mieli do pokonania 793 schody i 30 pięter w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Ich czas to 8 minut i 50 sekund. **(ESP)**

Msza za żołnierzy, harcerzy i misje

W niedzielę, 27 września w kościele pw. św. Anny w Tarnowskich Górach odprawiono mszę świętą w intencji żołnierzy 3 Pułku Ułanów Śląskich, 11 Pułku Piechoty i harcerzy. Tego dnia uroczyście zakończono też tydzień misyjny w parafii.

Za zorganizowanie mszy świętej, składanie kwiatów czy wpisywanie się do księgi pamiątkowej odpowiedzialny był Ochotniczy Szwadron 3 Pułku Ułanów Śląskich. Zrobił to po raz trzeci, wcześniej uroczystości organizowało Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej.

Na uroczystość zaprosił Ochotniczy Szwadron 3 Pułku Ułanów Śląskich

Oddano hołd tym, którzy zginęli podczas II wojny światowej oraz zostali zamordowani lub zmarli w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Pamiętano również o kombatantach.

Na uroczystości byli m.in. przedstawiciele władz miasta i powiatu, Szkoły Podstawowej nr 8 im. Pułku 3 Ułanów Śląskich, SMZT, 5 Pułku Chemicznego, rodzin pułkowych. Wspominano też śp. dr. Marka Wrońskiego, który wiele swoich prac poświęcił właśnie tarnogórskim ułanom i piechocie.

Nie mogło zabraknąć reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 8 im. Pułku 3 Ułanów Śląskich

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Uroczystość miała szczególny charakter, bo akurat połączyła się z zakończeniem tygodnia misyjnego i poświęceniem krzyża misyjnego w parafii pw. św. Anny.

(ESP)

Gra, zawody, Ufoki

Rodzinna gra terenowa, zawody łucznicze i wędkarskie, start Ufoków – sporo wydarzeń zorganizowano w sobotę, 26 września w parku w Świerklańcu.

Gminna Biblioteka Publiczna w Świerklańcu zaprosiła na rodzinną grę terenową „Reporter”. Wystartowaliśmy i świetnie się bawiliśmy. Podczas gry drużyny spotkały osoby związane z Jerzym Giedroyciem oraz poznały historię Instytutu Literackiego. Na uczestników czekały różne zadania. Trzeba było np. tak spakować walizkę, żeby żaden pracownik bezpieki nie zauważył w niej ukrytego wydania „Kultury”, były szyfr, memory, slalom z zakrytymi oczami, przejście z piramidą z papierowych kubków. Do tego doszło zbieranie zaginionych fragmentów „Kultury” i odkrywanie cech dobrego dziennikarza.

Gminna Biblioteka Publiczna w Świerklańcu zaprosiła na rodzinną grę terenową „Reporter”

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Słowa uznania dla animatorów gry i pracowników biblioteki – zorganizowali ciekawe wydarzenie. I już zapowiadają kolejne, warto więc śledzić biblioteczne informacje.

W sobotę w parku w Świerklańcu odbył się także start biegu Ufoków Świerklaniec do Spodka w Katowicach, zawody Stowarzyszenia Wędkarskiego ZYJ czy zawody łucznicze III Obrona Baszty przygotowane przez Tarnogórskie Stowarzyszenie Łucznicze.

(ESP)

reklama

eprasa.pl 0e94257284

50 zł za wywóz śmieci

Rada miejska w Miasteczku Śląskim przyjęła uchwałę o nowych stawkach opłat za wywóz śmieci. Mieszkańcy zapłacą 50 zł miesięcznie od osoby.

Nad nowymi regulacjami głosowało 13 obecnych. 7 było na tak, 3 na nie, 3 wstrzymało się od głosu. Nowa stawka za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynosi 50 zł miesięcznie za jednego mieszkańca. Jeżeli ktoś nie segreguje śmieci, opłata szybuje do góry – to już 100 zł miesięcznie. Podwyżki obowiązują od 1 listopada. Zgodnie z warunkami przetargu nowe stawki są na dwa lata.

Generalnie podwyżkę samorząd uzasadnia wzrostem kosztów. Podkreśla też, że w Miasteczku Śląskim daleko jest jeszcze do stawki maksymalnej, która wynosi 70 zł.

– Zagłosowałem przeciw, jednak nie mam pretensji do radnych, którzy zdecydowali inaczej. Rozumiem ich argumenty. Rozumiem również, że rada znalazła się w sytuacji, w której należało ustalić stawkę pozwalającą finansować system gospodarki odpadami bez dokładania do niego kolejnych środków z budżetu gminy. Kategorycznie nie zgadzam się jednak z sugestią, że głos przeciw był głosem nieodpowiedzialnym – komentuje przewodniczący rady miejskiej Roman Boino.

Uważa, że trzeba sprawdzić, czy naprawdę zrobiono wszystko, zanim sięgnięto głębiej do kieszeni mieszkańców. – Przede wszystkim chodzi o szczelność systemu. Jeżeli część osób faktycznie mieszkających w naszej gminie nie złożyło deklaracji śmieciowych, koszt systemu rozkłada się na mniejszą liczbę mieszkańców. Wtedy ci, którzy uczciwie płacą, płacą więcej – zauważa przewodniczący.

Dodaje, że warto dokładnie porównywać miasteczkowskie rozwiązania z innymi gminami i sprawdzać, czy każda pozycja wpływająca na koszt jest rzeczywiście konieczna. – Nie twierdzę, że istnieje jedno proste rozwiązanie, które jutro obniży opłatę o kilkanaście złotych. Twierdzę natomiast, że obowiązkiem samorządu i burmistrza jest szukanie rozwiązań – dodaje Boino. Jego zdaniem trzeba np. sprawdzać deklaracje, analizować przetargi, szukać oszczędności, rozmawiać ze wspólnotami.

(ESP)

Czekolada, kawy, rękodzieło

Na rynku w Tarnowskich Górach szykują się ciekawe wydarzenie – w weekend od 9 do 11 października.

Na rynku będzie Festiwal Czekolady, Słodkości i Smaku – w piątek w godz. 12-19, w sobotę w godz. 10-20 i w niedzielę w godz. 10-18.

W ofercie będą m.in. rzemieślnicze czekolady, praliny, owoce w czekoladzie i gorąca czekolada, ręcznie robione słodycze – karmelki, lizaki, greckie chałwy, tureckie przysmaki, ciasta i desery, miody, konfitury, pasty. Do tego kawy z polskich palarni, regionalne specjały – sery, wędliny, kiszonki i przetwory, kraftowe alkohole – nalewki, likiery, cydry i wina.

To jednak nie wszystko. Będzie można wziąć udział w warsztatach czekoladowych i cukierniczych dla dzieci i dorosłych – w sobotę i niedzielę od godz. 12. Poprowadzi je m.in. mistrz rzemiosła czekoladniczego Sebastian Blaumann. Zapisy: tel. 508 056 430, e-mail sebastian.blaumann@gmail.com, Michał Rutkowski, tel. 609 278 634. Zajęcia są odpłatne.

Będą bajkowe animacje, kreatywne zabawy i pokazowe wypieki dla najmłodszych, fontanna czekolady, malowanie czekoladą na andrutach, wspólne tworzenie czekoladowego muralu.

W weekend na rynku będzie także Tarnogórski Festiwal Perełek - targi rękodzieła, rzemiosła i manufaktur. To wydarzenie stworzone dla małych marek, artystów, rzemieślników i manufaktur. W ofercie znajdą się np. autorska biżuteria i dodatki, ceramika, ilustracje i sztuka, kosmetyki naturalne, świece, zapachy i rzeczy do domu.

(ESP)

Świerklaniec nagradza historyka i regionalistę

Mirosław Mitrenga został laureatem Gracji Kultury. Nagrodę wręczono we wtorek, 29 września, podczas uroczystej sesji rady gminy Świerklaniec.

Mirosław Mitrenga został laureatem Gracji Kultury

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

Świerklaniecka Gracja Kultury przyznawana jest za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. W tym roku otrzymał ją Mirosław Mitrenga, historyk, genealog, regionalista i prezes Górnośląskiego Towarzystwa Genealogicznego Silius Radicum.

Wniosek o nagrodzenie Mirosława Mitrengi złożyła dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Świerklańcu Anna Kempa-Gąsior. – Jego działalność w sposób szczególny wpisuje się w obszar ochrony i upowszechniania dziedzictwa kulturowego gminy Świerklaniec i całego Górnego Śląska. Jego aktywność to nie tylko badania historyczne i genealogiczne. Jej efektem jest zachowanie, dokumentowanie i udostępnianie wiedzy o przeszłości regionu, jego mieszkańcach, miejscach i wydarzeniach, a także popularyzowanie tej wiedzy wśród społeczności lokalnej – podkreślała Anna Kempa-Gąsior.

Mirosław Mirenga od lat bada historię miejscowości gminy Świerklaniec. Dzięki niemu udało się pozyskać m.in. nowe informacje dotyczące dziejów rodu Henckel von Donnersmarck oraz dawnego cmentarza ewangelickiego w Świerklańcu.

W ramach działalności Górnośląskiego Towarzystwa Genealogicznego Silius Radicum prowadzone są również działania związane z digitalizacją i udostępnianiem materiałów archiwalnych. Dzięki zaangażowaniu wolontariuszy zdigitalizowano i opublikowano prawie 178 tysięcy fotografii ksiąg metrykalnych z zasobu Archiwum Państwowego w Katowicach. Sam Mirosław Mitrenga wykonał niespełna 30 tysięcy zdjęć materiałów archiwalnych.

– Pierwsza myśl? Dlaczego ja? Nie robię przecież nic specjalnego. Dopiero później mi uświadomiono, że moja i stowarzyszenia działalność wpływa na odkrywanie lokalnej historii. To bardzo istotne w kontekście miejsca, w którym żyjemy. Bardzo się cieszę z docenienia mojej pasji i pracy – mówił Mirosław Mitrenga.

Agnieszka Reczkin

Dyktando na 500 lat

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach zaprasza do podjęcia wyzwania i udziału w Jubileuszowym Dyktandzie Bibliotecznym.

Dyktando będzie w czwartek, 15 października o godz. 17 w czytelni czasopism. Swoich sił w potyczkach z ortografią i interpunkcją mogą spróbować osoby, które ukończyły 18 lat, mieszkańcy Tarnowskich Gór i powiatu tarnogórskiego. – Gwarantujemy mnóstwo językowych emocji! – zachęcają organizatorzy. Zwycięzca otrzyma tytuł Tarnogórskiego Mistrza Ortografii AD 2026.

Zapisy w wypożyczalni językowej i książki mówionej, tel. 32-285-41-60 wew. 14 – do 12 października.

W części artystycznej wystąpi zespół Velvet Harmony, czyli Ivona Chromik i Justyna Pyrek. **(ESP)**

materiał płatny

KOMUNIKAT!

Kolejność działań w celu uzyskania karty zgonu

W przypadku śmierci bliskiej osoby w domu, formalności związane z wystawieniem karty zgonu zależą od pory dnia oraz dnia tygodnia.

• **Wezwanie lekarza w celu stwierdzenia zgonu**

Dni robocze w godzinach 8.00-18:00
Skontaktuj się z lekarzem rodzinnym (POZ), który opiekował się zmarłym w ciągu ostatnich 30 dni. Jego obowiązkiem jest przyjazd na miejsce, stwierdzenie zgonu i wystawienie karty zgonu.
Noc, weekendy i święta (poza godzinami pracy przychodni POZ)
Skontaktuj się z placówką **Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej (NiŚOZ)** pod numerem telefonu **32 285 80 80** lub w razie potrzeby z pogotowiem ratunkowym pod numerem **112.**

• **Co zrobić, gdy lekarz odmówi przyjazdu?**

Jeśli lekarz POZ lub NiŚOZ odmówi przyjazdu (np. z braku możliwości przybycia w ciągu 12 godzin, odległości powyżej 4 km lub choroby), skontaktuj się
z Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego (PCZK):
- w godzinach pracy urzędu: tel. 32 381 37 68
- po godzinach pracy, w weekendy i święta: tel. 47 851 86 67
PCZK skieruje na miejsce innego uprawnionego lekarza.
Oględziny oraz wystawienie karty zgonu w tym trybie są bezpłatne dla rodziny.

• **Ważne zasady i zalecenia dla rodziny**

Nie przemieszczaj ciała przed przybyciem lekarza.
Przygotuj dokument tożsamości zmarłego (np. dowód osobisty).
Podejrzenie śmierci nienaturalnej: jeśli okoliczności zgonu są niejasne, doszło do wypadku lub istnieje domniemanie przestępstwa, niezwłocznie powiadom Policję (tel. 112).
Organizacja pogrzebu: po odebraniu karty zgonu wezwij wybrany zakład pogrzebowy.

eprasa.pl 0e94257284

– Rynek, na którym działamy, jest wymagający, ale Zamet się na nim odnajduje – przekonuje prezes ZBM

Dwa lata temu Zamet Budowa Maszyn przeszedł w ręce rodzinnej grupy kapitałowej

ZAMET **W RĘKACH RODZINNEJ FIRMY.** CENIĄ LUDZI

Zamet w Strzybnicy od lat jest wpisany w krajobraz gospodarczy Tarnowskich Gór. Pracowało i pracuje w nim wielu Tarnogórzan. Wydawało się, że lata 90. minionego wieku przyniosą jego koniec, ale zakład się nie poddał i wciąż działał. Dwa lata temu Zamet Budowa Maszyn przeszedł w ręce rodzinnej grupy kapitałowej i ma szansę na powrót do I ligi zakładów przemysłowych. Z pewnością to jedna z tarnogórskich firm, które zapisały się w 500-letniej historii miasta.

Agnieszka Reczkin

Potencjał w Zamecie zauważyła biznesowa rodzina Zagórskich. Prowadzą też inne firmy – Famak w Kluczborku, Fugo w Koninie i Zamet Industry w Piotrkowie Trybunalskim. Generalnie ma pomysły na rozwój przemysłu ciężkiego w Polsce i długoterminowe plany, nie boi się technologicznych nowinek.

– W ramach ekspansji na rynku przemysłu ciężkiego postanowiliśmy zainwestować w ZBM, znany ze świetnej jakości, wiedzy technologicznej, doświadczonej kadry, parku maszynowego, zakład z 200-letnią historią – mówi prezes zarządu ZBM S.A. Leszek Zagórski.

Zauważa, że w Polsce przemysł ciężki od lat jest niedoceniany, traktowany po macoszemu, choć stanowi fundament gospodarki kraju. W czasach kryzysu wiele dobrych zakładów było eksploatowanych w maksymalnym stopniu, bez inwestycji, bez dbania o przyszłość. Efekt? Wiele z nich upadło. Tymczasem nie można stawiać tylko na usługi czy centra danych, przemysłowej bazy nic nie zastąpi.

Na szczęście Zamet przetrwał, a nowy inwestor zapowiada jego rozwój i inwestycje w każdy element spółki. Modernizowany jest park maszynowy, ale i odnawiane pomieszczenia socjalne. Do tego są jeszcze ekologiczne i energooszczędne działania, m.in. odzysk ciepła ze sprężarek w procesie obróbki cieplnej.

Było to już trzecie przejęcie zakładu przez rodzinną polską grupę. Zdobyte wcześniej doświadczenie i wiedza pozwoliły na sprawne wprowadzanie zmian.

Trochę historii

Początki Zametu sięgają 1786 r., kiedy huta srebra i ołowiu Fryderyk w Strzybnicy rozpoczęła działalność w zakresie przetwórstwa metali nieżelaznych. Powstała z inicjatywy hrabiego Fryderyka Wilhelma von Redena. Wybudowaną w osadzie Piaseczna w ciągu sześciu miesięcy hutę postawiono na miejscu dawnej kuźnicy Donnersmarcków. Imię wzięła od króla Prus – Fryderyka Wielkiego. Lata 1922-1933 to działalność zakładu pod nazwą Polska Huta Skarbowa Ołowiu i Srebra. Rok 1946 to zmiana profilu działalności na produkcję maszyn i konstrukcji spawanych. Rok 1961 to przyjęcie nazwy „Zamet".

Hala przestanie straszyć

Firma szykuje się także do inwestycji wartej 18 mln zł, z czego 9 mln zł zostanie pokryte z dofinansowania. Chodzi o termomodernizację hali i budowę instalacji PV na jej dachu. Hali, którą wszyscy kojarzą, bo teraz wita niebieskim kolorem przy drodze krajowej. Po zakończeniu prac ma się stać nie tylko wizytówką Zametu, ale i Tarnowskich Gór. Będzie nowoczesna i elegancka. Prace ruszają w przyszłym roku.

– Rynek, na którym działamy, jest wymagający, ale Zamet się na nim odnajduje. Zamet Budowa Maszyn to rozpoznawalna marka i cenny zasób. Odbudowujemy jego potencjał. Zakład ma świetne maszyny, rozbudowany dział obróbki stalowej, dział obróbki cieplnej czy własny zakład energetyczny – przekonuje prezes ZBM.

Zamet to jeden z największych polskich dostawców maszyn i urządzeń dla hutnictwa i przetwórstwa metali żelaznych i nieżelaznych, przemysłu górniczego, energetycznego, stoczniowego, a nawet spożywczego – ma własny produkt w postaci przemysłowych pras do soków.

W ostatnim czasie może się też pochwalić uruchomieniem kompleksowej linii technologicznej do produkcji soków, własnego pomysłu i autorstwa – od projektu po finalny montaż i uruchomienie wraz ze sterowaniem i automatyką. Pierwszy projekt zrealizowano w tym roku, dla klienta z Niemiec. Jak widać w eksporcie Zamet też zajmuje dobrą pozycję.

Do tego dochodzą m.in. młoty kuzienne, siłowniki hydrauliczne, maszyny do przetwórstwa złomu, piece do hartowania stalowych elementów.

Siłą Zametu są jego pracownicy

FOT. ARCHIWUM ZBM

Siłą Zametu są ludzie

Prezes Leszek Zagórski podkreśla, że największą siłą tarnogórskiej firmy są pracownicy: – Bez doświadczonej i zaangażowanej kadry żaden zakład sobie nie poradzi, nawet przy najbardziej nowoczesnym sprzęcie.

Wspomina fale zwolnień grupowych, kiedy wielu wartościowych pracowników odeszło z branży. Widzi to, co niejeden pracodawca lekceważy: łatwo się pozbyć załogi, jednak odbudować ją jest bardzo trudno.

Na szczęście w Zamecie zostali dobrzy fachowcy. Nowy szef wspomina, że kiedy zaczynał dwa lata temu, pracownicy najpierw zachowywali dystans. – W momencie, kiedy zauważyli, że nie chcemy tylko eksploatować zakładu, ale rozwijać go, inwestować w niego, od razu się zaangażowali. Widać, że wielu z nich utożsamia się z firmą. To ludzie, a nie tylko maszyny, są ogromną wartością, kluczem do sukcesu – zwraca uwagę Leszek Zagórski.

Wciąż są też wolne miejsca pracy w Zamecie, wkrótce napiszemy o tym więcej.

eprasa.pl 0e94257284

WITAMY NA ŚWIECIE

Publikujemy zdjęcia kolejnych maluszków, które przyszły na świat w szpitalu powiatowym w Tarnowskich Górach. Więcej zdjęć znajdziecie na naszej stronie internetowej gwarek.com.pl w zakładce „noworodki". **(RED.)**

Agata, córka Bernadety i Grzegorza, ur. 19.09.2026 o godz. 22.04. Waga: 4200 g, długość: 58 cm

Cezary, syn Diany i Maksymiliana, ur. 10.09.2026 o godz. 12.28. Waga: 3510 g, długość: 58 cm

Stanisław, syn Sandry i Mateusza, ur. 9.09.2026 o godz. 10.50. Waga: 2820 g, długość: 51 cm

Nikodem, syn Elżbiety i Andrzeja, ur. 4.09.2026 o godz. 8.33. Waga: 4040 g, długość: 61 cm

Kasia, córka Karoliny i Łukasza, ur. 14.09.2026 o godz. 19.10. Waga: 3480 g, długość: 54 cm

Janek, syn Barbary i Mateusza, ur. 11.09.2026 o godz. 23.33. Waga: 2550 g, długość: 51 cm

Zuzia, córka Martyny i Bartosza, ur. 8.09.2026 o godz. 9. Waga: 3520 g, długość: 54 cm

Kubuś, syn Adrianny i Kamila, ur. 8.09.2026 o godz. 13.38. Waga: 2840 g, długość: 50 cm

Michalina, córka Darii i Michała, ur. 10.09.2026 o godz. 11.44. Waga: 3810 g, długość: 60 cm

Nina, córka Anety i Dawida, ur. 15.09.2026 o godz. 15.40. Waga: 2780 g, długość: 53 cm

Marcel, syn Darii i Przemysława, ur. 10.09.2026 o godz. 14.05. Waga: 3380 g, długość: 57 cm

Maksymilian, syn Joanny i Roberta, ur. 7.09.2026 o godz. 8.40. Waga: 3610 g, długość: 56 cm

eprasa.pl 0e94257284

Daniel Berger pobił rekord Europy

Daniel Berger z Tarnowskich Gór podczas zawodów XPC European Cup zdobył dwa złote medale, poprawił rekord życiowy o 35 kilogramów i ustanowił kolejny rekord Europy.

Młody zawodnik zaliczył 225 kilogramów, poprawiając swój dotychczasowy rekord życiowy aż o 35 kg w porównaniu z poprzednimi zawodami

FOT. ARCHIWUM

W niedzielę, 27 września odbyły się zawody federacji XPC European Cup, w których wystartował 17-letni Daniel Berger z Tarnowskich Gór. Młody zawodnik rywalizował w konkurencji Bench Press Soft Equipment, w kategorii wagowej do 100 kg.

Tarnogórzanin wystartował w dwóch klasyfikacjach. Pierwsza obejmowała kategorię wiekową 16-17 lat, natomiast druga była kategoria Open, w której zawodnicy rywalizują bez podziału na wiek. Daniel Berger okazał się najlepszy w obu klasyfikacjach. W obu zdobył złoty medal.

Najważniejszym wydarzeniem zawodów był jednak osiągnięty przez Daniela wynik. Młody zawodnik zaliczył 225 kilogramów, poprawiając swój dotychczasowy rekord życiowy aż o 35 kg w porównaniu z poprzednimi zawodami.

To nie jedyny powód do radości. Wynik osiągnięty przez Tarnogórzanina oznaczał również ustanowienie kolejnego rekordu Europy w kategorii 16–17 lat do 100 kg. Co szczególnie warte podkreślenia, w dniu startu Daniel Berger ważył zaledwie 90,8 kg. Tak znacząca poprawa wyniku pokazuje, jak szybko rozwija się młody zawodnik z Tarnowskich Gór. Systematyczne treningi, konsekwencja i ciężka praca pozwalają mu z zawodów na zawody przesuwać granice swoich możliwości.

European Cup był jednak dla Daniela czymś więcej niż tylko kolejnym startem i okazją do walki o medale. Zawody stanowiły przede wszystkim sprawdzian formy przed najważniejszym wydarzeniem tego sezonu.

Pod koniec października Daniel Berger wystąpi na mistrzostwach świata, gdzie będzie rywalizował z najlepszymi zawodnikami swojej kategorii.

(MIR)

MKS Park Wodny rozpoczął sezon z sukcesami

Mocny początek nowego sezonu w wykonaniu zawodników MKS Park Wodny Tarnowskie Góry. Podczas XXI Ogólnopolskich Zawodów Pływackich o Puchar Rycerza Kmity w Zabierzowie tarnogórscy pływacy wywalczyli aż 18 medali, pięciokrotnie awansowali do finałów, a na zakończenie zawodów stanęli na podium w sztafecie 8 x 50 metrów stylem dowolnym MIX.

W zawodach pływackich w Zabierzowie rywalizowało ponad 500 zawodników z 30 klubów

FOT. MKS PARK WODNY TARNOWSKIE GÓRY

W zawodach pływackich w Zabierzowie rywalizowało ponad 500 zawodników z 30 klubów. Wśród nich znalazła się liczna reprezentacja MKS Park Wodny Tarnowskie Góry, która liczyła 30 zawodników. Tarnogórski zespół wystąpił pod opieką trenerów Tomasza Derbisa, Tadeusza Stuchlika oraz Tomasza Pąchalskiego.

Natalia Boda z medalem w wyjątkowym finale

Jedną z zawodniczek, które szczególnie zaznaczyły swoją obecność podczas zawodów w Zabierzowie, była Natalia Boda. Młoda pływaczka awansowała do finału konkurencji 50 metrów stylem motylkowym w klasyfikacji Open, będąc jednocześnie najmłodszą zawodniczką w stawce.

Natalia Boda wystartowała również w widowiskowym finale Skin Race. Rywalizacja w tej formule wymagała od zawodniczek kolejnych startów – pływaczki pokonywały dystans czterokrotnie, a pomiędzy poszczególnymi startami następowały kolejne eliminacje.

Tarnogórzanka poradziła sobie bardzo dobrze i zakończyła rywalizację na 2. miejscu, zdobywając srebrny medal.

11 zawodników na podium

W rywalizacji indywidualnej na podium stanęli zawodnicy MKS Park Wodny Tarnowskie Góry: Natalia Boda, Amelia Paś, Zofia Walc, Aleksander Bubnowicz, Bartosz Radoń, Alicja Pelikan, Markos Mamakis, Mikołaj Kucharczyk, Karol Kucharczyk, Jan Krawczuk, Maciej Waloszczyk.

Zawodnicy ci zdobywali podczas zawodów medale w swoich konkurencjach. Łącznie reprezentanci tarnogórskiego klubu wywalczyli 18 medali.

Brąz dla tarnogórskiej sztafety

Emocji nie zabrakło również w rywalizacji sztafet. Na zakończenie zawodów bardzo dobrze zaprezentowała się reprezentacja MKS Park Wodny Tarnowskie Góry w konkurencji 8 x 50 metrów stylem dowolnym MIX.

Tarnogórska sztafeta zajęła 3. miejsce, zdobywając brązowy medal oraz okazały puchar. W składzie brązowej sztafety popłynęli: Natalia Boda, Amelia Paś, Lena Swat, Zofia Walc, Karol Kucharczyk, Aleksander Bubnowicz, Maciej Waloszczyk oraz Markos Mamakis.

(MIR)

Milena Janiak z brązem Olympic Hopes 2026

Dla młodej zawodniczki z Nowego Chechła udział w Olympic Hopes 2026 był wyjątkowym sportowym doświadczeniem

FOT. ARCHIWUM

Milena Janiak, 16-letnia zawodniczka UKS Olimpijczyk Nowe Chechło, reprezentowała Polskę podczas międzynarodowych regat Olympic Hopes 2026 – Turnieju Nadziei Olimpijskich. Mieszkanka Nowego Chechła wróciła z Bratysławy z brązowym medalem wywalczonym w konkurencji K1 na dystansie 1000 metrów.

Dla młodej zawodniczki z Nowego Chechła udział w Olympic Hopes 2026 był wyjątkowym sportowym doświadczeniem. Milena Janiak otrzymała powołanie do kadry narodowej Polskiego Związku Kajakowego, dzięki czemu mogła reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej.

Największy sukces Milena odniosła w konkurencji K1 Women (16) 1000 metrów, w której zajęła 3. miejsce i zdobyła brązowy medal. Droga do finału nie była łatwa. Zawodniczka UKS Olimpijczyk Nowe Chechło musiała najpierw przejść przez eliminacje i półfinały, aby znaleźć się w Finale A.

Podczas Olympic Hopes 2026 Milena Janiak wystartowała również w K1 5000 m, gdzie zajęła 4. miejsce oraz w K2 500 m – 9. miejsce. **(MIR)**

Towarzyskie spinningowe

W niedzielę, 27 września na zalewie Nakło-Chechło odbyły się Towarzyskie Zawody Spinningowe zorganizowane przez Koło nr 59 Tarnowskie Góry.

Na podium stanęli:

I miejsce – Henryk Starszak,

II miejsce – Krzysztof Szołtysik,

III miejsce – Błażej Słota.

(MIR)

Zawodnicy rywalizowali w GP Kadet

Na zalewie Pniowiec odbyły się ostatnie w tym sezonie zawody spławikowe z cyklu GP Kadet.

Najlepszy okazał się Szymon Dziedzic, który zakończył zawody z wynikiem 5970 gramów.

Były to czwarte, zarazem ostatnie zawody spławikowe z cyklu GP Kadet. Po zakończeniu rywalizacji poznaliśmy najlepszą piątkę zawodów:

1. Szymon Dziedzic – 5970 gramów,
2. Filip Szołtysik – 5225 g,
3. Miłosz Pawelec – 5150 gramów,
4. Michał Baron – 4115 g,
5. Bartosz Ratuszny – 3530 gramów.

(MIR)

eprasa.pl 0e94257284

Mistrzynie Polski z Miasteczka Śląskiego

Mistrzynie z Miasteczka Śląskiego z trenerem

FOT. LUKS JEDYNKA

Brawo dla hokeistek z Miasteczka Śląskiego! W weekend zdobyły tytuł mistrzyń Polski.

Mistrzostwa Polski Młodziczek 2026 w hokeju na trawie rozegrano w Poznaniu, w sobotę, 26 września. Pierwszym rywalem zawodniczek LUKS Jedynka z Miasteczka Śląskiego była drużyna UKS Swarek. Po zaciętym i wyrównanym meczu nasze hokeistki przegrały 4:3. W drugim meczu, z UKS Orient Łozina II, wygrały 3:1.

Ostatnim rywalem reprezentantek Miasteczka Śląskiego był KS Lipno. Tu znów była wygrana – 4:2. – Po podliczeniu punktów i bramek okazaliśmy się najlepszym zespołem turnieju, zdobywając po raz czwarty tytuł Mistrza Polski Młodziczek w Hokeju na Trawie – informuje LUKS Jedynka.

Trenerem mistrzyń jest Andrzej Miśkiewicz.
(ESP)

Halejak mistrzem Polski

Drużyna Kolarska Gwarki z Tarnowskich Gór ma za sobą udany start. Zawodnicy rywalizowali m.in. w Jakuszycach, Boguszowie-Gorcach, słowackiej Lewoczy oraz Czerwionce-Leszczynach. Wśród najważniejszych osiągnięć znalazły się tytuł mistrza Polski, medale krajowego czempionatu, zwycięstwo w finale Pucharu Polski oraz sukcesy w rywalizacji przełajowej.

Zawodnicy Gwarków rywalizowali w 12. Rowerowym Biegu Piastów w Jakuszycach, który był jednocześnie areną Mistrzostw Polski. Największy sukces odniósł trener zespołu Wojtek Halejak, który sięgnął po tytuł mistrza Polski. Na podium krajowego czempionatu stanął również Tobiasz Kasza, zdobywając brązowy medal.

Kolejnym ważnym punktem rywalizacji był finał Pucharu Polski w Boguszowie-Gorcach. Wojtek Halejak wygrał finałową rywalizację, zajmując pierwsze miejsce. Z kolei Piotr Góra zakończył sezon na trzecim miejscu w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski.

Wraz z początkiem jesieni rozpoczęła się rywalizacja w kolarstwie przełajowym. Pierwszy start nowego sezonu miał miejsce w Lewoczy, gdzie rozegrano zawody w ramach Pucharu Słowacji. Bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Gwarków: Jan Tomczyk – 1. miejsce, Wojtek Nazwalski – 4. miejsce.

W Czerwionce-Leszczynach odbyły się ostatnie wyścigi cyklu Bike Silesia, w których wystartowali zawodnicy Gwarków. W klasyfikacji generalnej cyklu Paweł Wałach zajął pierwsze miejsce, a Leon Nowoczek wygrał jeden z wyścigów.

Na uwagę zasługują najmłodsi zawodnicy tarnogórskiej drużyny. Podczas końcówki sezonu kilkukrotnie stawali na podium w swoich kategoriach, pokazując, że szkolenie młodych kolarzy przynosi kolejne efekty.
(MIR)

Sukces młodych golfistek

Utalentowane siostry Doleżych

FOT. MARCIN DOLEŻYCH

Mieszkanka Lublińca Lena Doleżych wygrała ogólnopolski cykl Audi Junior Tour w golfie. Jej siostra, Amelia, zajęła trzecie miejsce.

Lena Doleżych, juniorka Armada Golf Club, zwyciężyła w klasyfikacji końcowej ogólnopolskiego cyklu turniejów golfowych Audi Junior Tour w kategorii juniorek. Ostatnie, decydujące o końcowej klasyfikacji trzydniowe zawody odbyły się na polu golfowym w Siemianowicach Śląskich – od 18 do 20 września.

– W finale cyklu rywalizowali najlepsi młodzi golfiści i golfistki z całego kraju. Lena wygrała również swoją kategorię handicapową 15,1–20,0. Jej siostra, Amelia Doleżych, zajęła w tej samej kategorii III miejsce – informuje ojciec zdolnych zawodniczek Marcin Doleżych. Razem z zawodnikami Armada Golf Club siostry Doleżych sięgnęły także po Klubowy Puchar Polski Juniorów 2026.

Lena i Amelia są mieszkankami Lublińca i grają w golfa od półtora roku. Mają już na swoim koncie m.in. mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski na polu 9-dołkowym oraz I i II miejsce w Międzynarodowych Mistrzostwach Regionu Śląskiego — Silesia Junior Open.

– Ich przykład pokazuje, że golf może być ciekawą i dostępną drogą sportowego rozwoju także dla dzieci i młodzieży z naszego regionu – zauważa Marcin Doleżych. **(ESP)**

Gole, punkty, tabele

W minionej kolejce IV ligi z naszych drużyn punkty zdobył tylko Ruch Radzionków. Cidry pokonały Kuźnię Ustroń 1-0. Drama Zbrosławice przegrała 1-5 z Unią Turza Śląska, a Gwarek Tarnowskie Góry 2-0 z GKS II Katowice.

W tabeli: 1. Turza Śląska (28 pkt.)... 4. Ruch (23)... 12. Drama (12)... 17. Gwarek (6).

V liga

Odra Miasteczko Śląskie wygrała 1-0 z Jednością 32 Przyszowice, a Orzeł Miedary 3-0 z Zielonymi Żarki.

W tabeli: 1. Gwarek Ornontowice (22 pkt.)... 8. Odra Miasteczko Śląskie (16)... 11. Orzeł Miedary (11).

Klasa okręgowa bytomsko-zabrzańska

Tarnowiczanka 3-0 MOSiR Sparta Zabrze

ŁTS Łabędy 5-3 Brzeziny Śl.

Górnik Bobrowniki Śląskie 2-3 Olimpia Boruszowice

Ruch II Radzionków 5-1 Walka Zabrze

W tabeli: 1. Concordia Knurów (21)... 3. Tarnowiczanka (19)... 7. Brzeziny (16)... 10. Bobrowniki Śl. (13), 11. Radzionków (12), 12. Boruszowice (12), 13. Strzybnica (11).

Klasa okręgowa częstochowsko-lubliniecka

Unia Kalety 2-1 Stradom Częstochowa

W tabeli: 1. Skra Częstochowa (23)... 5. Kalety (14)

Klasa A Bytomska

Przyszłość Nowe Chechło 7-1 Gwarek II Tarnowskie Góry

Tempo Stolarzowice 1-4 Sokół Zbrosławice

Piast Ożarowice 1-1 Czarni Kozłowa Góra

Orzeł II Miedary 2-2 Górnik II Bobrowniki Śląskie

Rozbark Bytom 7-0 Nitron Krupski Młyn

Sokół Orzech 2-3 Andaluzja Brzozowice-Kamień

Czarni Sucha Góra 7-0 Orzeł Nakło Śląskie

Klasa B Bytomska

Naprzód Wieszowa 2-2 Rodło Górniki

LKS Żyglin 7-2 Zendek

Orzeł Bobrowniki 1-0 Unia Świerklaniec

Zgoda Repty Śląskie 2-8 Rozbark II Bytom

Silesia II Miechowice 4-1 Orzeł Koty

Czarni II Kozłowa Góra 0-10 Nadzieja Bytom

Iskra Połomia 2-5 Unia II Strzybnica. **(MIR)**

ŚRÓDMIEŚCIE PRZED PNIOWCEM I RYBNĄ

W niedzielę, 27 września mieliśmy kolejną odsłonę Spartakiady Dzielnic. W Pniowcu mieszkańcy rywalizowali w wędkarstwie. Wygrała reprezentacja Śródmieścia-Centrum przed Pniowcem i Rybną. Tuż za podium uplasowały się Strzybnica i Opatowice. Po sześciu konkurencjach spartakiady na czele tabeli jest Śródmieście-Centrum z 50 punktami. Trzy punkty do lidera traci Rybna, a 4 punkty – Strzybnica. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM UM TARNOWSKIE GÓRY

eprasa.pl 0e94257284

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 509-796-001, 79-88-35-341

Krycie papą, malowanie dachów
507 666 654

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 602-871-305, 515-274-430

Przyjmę na stanowisko PRACOWNIK GOSPODARCZY.
Umowa o pracę na pół etatu, prawo jazdy.
Miasteczko Śląskie.
Tel.502 211 008.

WYNAJEM ZWYŻKI Z OPERATOREM
TEL. 504-586-793.

NIERUCHOMOŚCI

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel. 73 608 30 54

Do wynajęcia mieszkanie około 60 m kw. w Tarnowskich Górach. Tel. 604 128 953

Sprzedam działkę o powierzchni 600 m kw. w ROD „Wyzwolenie" przy ulicy Cegielnianej w Tarnowskich Górach. Zainteresowanych zapraszam do kontaktu po godzinie 15-tej. Tel. 608 091 224

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Sprzedam całoroczny domek letniskowy w Pniowcu. tel. 693 379 508

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 26-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602 185 338, 600 437 261 www.beatadom.pl

Sowice - działka pod zabudowę 1600 m kw., 380 tys. BEATA, tel. 600 437 261

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Rybna - działka 2063 m kw., 590 tys. BEATA, 600 437 261

Połomia - działka pod zabudowę, 1069 m kw., 160 tys. BEATA, tel. 600 437 261

Zagórska, atrakcyjna, duża działka inwestycyjna. BEATA, 600 437 261

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Tarnowskie Góry, lokal do WYNAJĘCIA na działalność usługową, biurową lub handlową, parter, 50 m kw., 2000 zł. BEATA, 600-437-261

Sprzedam działkę budowlaną w Sowicach, ul. Mazowiecka, 2185 m kw., 250 zł/m kw. Tel. 607 215 088

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działki pod zabudowę. BEATA, 600 437 261

DO WYNAJĘCIA SZEREGOWIEC, Tarnowskie Góry, os. Przyjaźń, 4900 zł. BEATA, 600 437 261

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy na kancelarię, biura, gabinety, 120 m kw., I piętro, 3500 zł, w centrum Tarnowskich Gór. BEATA, 600 437 261

Stolarzowice - dom wolnostojący z piękną działką, 1686 m kw., 920 tys. BEATA, 604 075 137

M-3, Bytom Szombierki, 180 tys. BEATA, 604 075 137

Wisła - do sprzedania budynek mieszkalny z 5 apartamentami na wynajem w pięknej lokalizacji w sąsiedztwie wyciągów i tras pieszych, 1500000 zł. BEATA, 600 437 261

RÓŻNE

Porządki ogrodowe. 880 024 633

MATRYMONIALNE

Wdowiec, 66 lat pozna samotną panią. Tel. 726 512 708

Wolny, lat 65, pozna samotną panią. 508 599 846

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
INFORMUJE
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 6.10.2026 roku do dnia 27.10.2026 roku wykazu nr 47/2026 obejmującego niezabudowaną działkę położoną w Radzionkowie w rejonie ul. Pietrygów stanowiącą własność Gminy Radzionków, przeznaczoną do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego.

Zatrudnimy magazyniera na ½ etatu.
Praca w Tarnowskich Górach.
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
**577 664 457*, rekrutacja@dmggroup.pl.*

Obwieszczenie
Starosty Tarnogórskiego

z dnia 29 września 2026 r., znak BA.6740.8.256.2026

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), Starosta Tarnogórski zawiadamia, że na wniosek Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry z siedzibą przy ul. Rynek 4 w Tarnowskich Górach, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej – budowa drogi w ciągu ulic Królowej Jadwigi i Kazimierza Jagiellończyka w Tarnowskich Górach.

Inwestycją objęte są nieruchomości jednostki ewidencyjnej 241304_1 w Tarnowskich Górach, obręb 0019 o numerach ewidencyjnych działek: 803/148, 801/147, 627, 3462/629, 630, 823/305, 949/631, 1063/273, 963/275,881/278, 1004/279, 973/197, 640, 1053/636, 1100/635, 346, 308, 1043/637, 1052/347, 3779/336, 1057/349, 3780/336, 1054/636, 3204/348, 3206/636, 1058/349, 3205/348, 3207/636, 3963/359, 1088/360, 3068/645.

Zainteresowane strony mogą w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zapoznać się z dokumentacją techniczną wyżej wymienionego przedsięwzięcia, która zostanie udostępniona do wglądu w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5, tel. 32 381-37-48, w godzinach: 7.00-15.00 w poniedziałki, środy i czwartki, 8.00-17.00 we wtorki, 7.00-14.00 w piątki. Zainteresowani mogą również składać dokumenty uzupełniające do sprawy, swoje zastrzeżenia, uwagi i wnioski.

Zarząd Spółdzielni HPU „SCH" w Świerklańcu, ul. Kościelna 1,
SKŁADA OFERTĘ SPRZEDAŻY PAWILONU HANDLOWEGO
znajdującego się
w Nowym Chechle przy ulicy Lasowickiej 98B.

Wszelką korespondencję w sprawie niniejszej oferty należy kierować na poniższy adres lub osobiście w siedzibie Spółdzielni:
Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjno-Usługowa „SCH" w Świerklańcu
ul. Kościelna 1
42-622 Świerklaniec
Tel. 504 912 478
Tel. 509 229 962

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„CHEMIK"
w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY W FORMIE LICYTACJI USTNEJ
na ustalenie stawki czynszowej najmu lokalu mieszkalnego
położonego w Piekarach Śląskich przy ul. Armii Krajowej 6/III/7
o pow. użytk. 57,00 m² – II piętro

Stawka czynszowa wywoławcza 35,00 zł/m².
Postąpienie 10% wysokości stawki czynszowej wywoławczej.
Wadium – 500,00 zł.

Przetarg odbędzie się w **dniu 20.10.2026 r. o godz. 12⁰⁰**
w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK" w Tarnowskich Górach
przy ul. Kościelnej 87.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium
na rachunek bankowy Spółdzielni nr 63 1020 2368 0000 2102 0022 1507
do dnia 16.10.2026 r.,
a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu stałego źródła dochodu
oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym i stanem technicznym lokalu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela
dział członkowsko - lokalowy pod nr. telefonu 32 390-35-42.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CHEMIK" w Tarnowskich Górach
informuje,
że posiada do wynajęcia wolny lokal użytkowy o pow. użytk. 31,00 m²
położony w Tarnowskich Górach przy ul. Opolskiej 23c.

JEŚLI CHCESZ, ABY TWOJE ULOTKI TRAFIŁY DO RĄK ODBIORCÓW,
A NIE DO KOSZA CZY NA ŚMIETNIK,
włóż je do naszego tygodnika, warto.
Trafią do każdego Czytelnika z trzech powiatów – tarnogórskiego, piekarskiego i lublinieckiego.
Zyskasz - przekonaj się sam!!! Koszt 800 zł + VAT.
Zadzwoń: telefon 32-285-26-61 lub reklama@gwarek.com.pl

eprasa.pl 0e94257284

ROBUSTUS Life
Wynajem pomieszczeń biurowych i magazynowych
tel. +48 662 020 127

GwarekJob
Praca dla opiekunów osób starszych w Niemczech
tel. +48 512 118 330

Zofia Lesiewicz
Radna Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach

Co słychać?

Koalicja Obywatelska

Podczas XXXVII sesji Rady Miejskiej w dniu 30 września **przyjęliśmy ważną uchwałę,** dzięki której Klub Sportów Siłowych "SZTANGIŚCI" zyskuje stabilne warunki do dalszego rozwoju. Zdecydowaliśmy o przekazaniu klubowi terenu przy ul. Janusza Korczaka 21B w użytkowanie na najbliższe 10 lat. Aby maksymalnie ułatwić im funkcjonowanie, **odstąpiliśmy od obowiązku przetargowego.**

"Sztangiści" od 5 lat robią świetną robotę, prowadząc szkolenia z podnoszenia ciężarów dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jestem przekonana, że zapewnienie im stałego i pewnego miejsca do treningów to doskonała inwestycja w kulturę fizyczną i zdrowie mieszkańców naszego miasta. **Wspieramy tych, którzy z pasją działają dla lokalnej społeczności.**

Podczas ostatniej sesji podjęliśmy również uchwałę w wyniku której nasze miasto będzie kontynuować udział w świetnej, ogólnopolskiej kampanii "Rowerowy Maj" przez kolejne trzy lata (2027-2029)! To projekt, w którym Gdańsk jako koordynator zapewnia nam całe zaplecze, a my lokalnie motywujemy przedszkolaki, uczniów, rodziców i nauczycieli do aktywnych dojazdów na zajęcia. Liczby mówią same za siebie - z roku na rok jest Was coraz więcej, a **w tegorocznej edycji (2026) pedałowały i hulajnogowały z nami aż 3483 osoby!**

Podczas minionej sesji przyjęliśmy również nowy regulamin świetnego programu "Rodzina 5+", który działa w naszym mieście od 2013 roku. Najważniejsza zmiana? **Rozszerzamy wiek dzieci uprawniających do zniżek!** Od teraz Karta przysługuje rodzinom z trójką (lub więcej) dzieci do 18. roku życia, a w przypadku dzieci uczących się i studiujących - aż do 26. roku życia (dzieci z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności - bez limitu wieku). To odpowiedź na Wasze wnioski i sygnały, że wsparcie często przydaje się również wtedy, gdy dzieci kontynuują edukację.

Co daje darmowa Karta? Między innymi 50% zniżki na zajęcia i wydarzenia organizowane przez TCK, nasze Muzeum i Pałac w Rybnej. Do programu wciąż mogą dołączać także lokalni przedsiębiorcy, do czego gorąco zachęcam! Sprawdźcie zasady i wyrabiajcie Karty - **ułatwiamy Wam dostęp do kultury, sportu i rozrywki.**

Spotkajmy się!

Z radnymi Koalicji Obywatelskiej możesz spotkać się w określone dni tygodnia w trakcie dyżurów w budynku przy **ul. Nakielskiej 35 w Tarnowskich Górach** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.

Zofia Lesiewicz
czwartek w godz. 15:00 - 18:00
tel. +48 662 020 127
e-mail: kontakt@zofialesiewicz.pl
www.zofialesiewicz.pl

Krzysztof Bergier
poniedziałek w godz. 15:00 - 18:00
tel. +48 530 255 224
e-mail: kontakt@krzysztofbergier.pl
www.krzysztofbergier.pl

rehaVolt
SKLEP MEDYCZNY
WIĘKSZA SAMODZIELNOŚĆ
LEPSZA JAKOŚĆ ŻYCIA

SPRZĘT MEDYCZNY I REHABILITACYJNY
Profesjonalne wsparcie. Pomoc w doborze. Serwis.

DORADZAMY
DOPASOWUJEMY
SERWISUJEMY

NAJWIĘKSZY WYBÓR NA MIEJSCU!
oraz wiele innych wyrobów medycznych i rehabilitacyjnych

SKUTERY INWALIDZKIE I AKCESORIA

AKUMULATORY
do skuterów i wózków
wysoka wydajność
długa żywotność
sprawdzona jakość

OSŁONA MOVO
praktyczna osłona przeciwdeszczowa
ochrona przed deszczem i wiatrem
komfort w każdych warunkach
łatwy montaż
REALNE MOŻLIWOŚCI. WIĘKSZA NIEZALEŻNOŚĆ.

RehaVolt Sklep Medyczny
ul. Gliwicka 200, 42-603 Tarnowskie Góry
tel. 729 927 088
www.rehavolt.pl

eprasa.pl 0e94257284